

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25
miesięcznie kop. 75.
Za odosłanie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: kasa przesyłki pocztowej
podane są w nagłówku nu-
meru porannego.
Za granicą (z przesyłką je-
dnorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie *Kurjera* przyjmo-
waną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5; poranny w dni powsze-
dnie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedzielę i święta
uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz
garmentowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.
Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz petify albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz pierwszy raz 2 kop., 4 każdy
następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera War-*
sawskiego przyjmuje także Biuro
ogłoszeń Rajchmana i Frendlera
ulica Senatorska 18.

— Początek drukującej się obecnie w odcinku na-
szego pisma powieści p. t.: „Wspomnienia pruskiego
oficera” nabyć można w kantorze „Kurjera” po kop.
2 za egzemplarz.

Przegląd polityczny.

Rok obecny, jeżeli zechce rozwijać się dalej torem
dotychczasowym, nazwanym będzie kiedyś rokiem
katastrof wojennych. Dwa miesiące nie minęło,
jak przygotowywana z niesłychanym mozołem wy-
prawa do Sudanu do Sudanu rozbiła się o mur nie-
zwalezonych trudności, obecnie temu samemu losowi
ulega armia francuska w Tonkinie. Warunki i
widoki niepowodzenia były też same: i tu i tam prze-
cenienie doniosłości wykształcenia militarnego i udo-
skonalonych narzędzi wojennych, i tu i tam lekce-
ważenie czynnika, który miał zawsze swoje prawo
w historii wojen: czynnika żywej cyfry. Anglicy w
Sudanie a francuzi w Tonkinie wysłali naprzeciw
zbitym, nieprzeliczonym masom „półdzikiego wro-
ga” szczupłe garstki; ludzili się tem, że jeden po eu-
ropejsku wykwapowany i w szkole wojskowej wy-
kształcony żołnierz da sobie radę z dziesięcioma ara-
bami lub chińczykami. Wyprawa lorda Wolseleya nie
liczyła nawet 10,000 ludzi, korpus generała Negrier
nie miał — przed nadejściem ostatnich posiłków,
które dopiero dnia 24-go b. m. wkroczyły do Lang-
sonu — 6,000 żołnierzy. Z temi siłami lord Wolse-
ley miał zdobyć Sudan a generał Negrier Tonkin!
Były to chimery, które pomściły się teraz srodze na
fałszywej ambicji dwóch narodów.

P. Gladstone przetrwał klęskę lorda Wolseleya,
połączoną z tragicznym zgonem na polu bitwy gene-
ralów Stewarta i Earle'a, bo anglicy mają chłodniej-
szą krew w żyłach, pan Ferry upada wraz z upad-
kiem Langsonu, bo namiętność francuska szuka ofiar
natchemistowej... Na wiadomość o klęsce wojsk
francuskich w Tonkinie gabinet Ferry'ego zażądał
wczoraj od izby deputowanych kredytu 200 miljo-
nów fr., celem niezwłocznego wysłania 45,000 ludzi
do wnętrza Chin. Izba odmówiła, Ferry podał się
do dymisji... Jesteśmy przekonani, że kredyt zosta-
nie przyznany już choćby dlatego, że francuski
sztab został w oczach świata zhańbiony i że hań-
ba narodu, pobitego przez „harcapy chińskie”, wię-
kszą jest od wszelkiej wielkości ofiar.

Ale kredyt ten przyzna izba francuska innemu
rządowi: pan Ferry w oczach legalnych przedstawicieli
krewkości francuskiej użył się już i musi usta-
pić. Co kilka miesięcy stawał on przed izbą z żada-
niem nowych kredytów, zapewniając, że wyprawa
nie przybierze charakteru wojny, że bez mobilizacji
armii wszystko się dobrze skończy. Większość wie-
rzyła i szafowała milionami. Ustąpił minister wojny,
gen. Camponon, i pożegnał kolegów głosem Kassan-
dry, prorokując, że ta z pozoru niewinna pukanina
w moczarach Czerwonej rzeki skończy się katastro-
fą, jeżeli rzeczpospolita nie rozwinię siły. Pan Ferry
był zdania innego, prowadził politykę półśrodków
i dzisiaj obaczył się nad przepaścią.

Do steru przyjść musi człowiek nowy, nieskre-
powany przyrzeczeniami, technicami optymizmem,
człowiek, który będzie miał odwagę policzyć się
z faktem i otwarcie powiedzieć narodowi, że Fran-
cja prowadzi wojnę z Chinami. Dotąd nie miano
odwagi tego faktu uznać, ludzono się, aż przegrano
stawkę honoru. Wehodzimy przeto w nową fazę
wypadków; faza ta w historii nazywać się będzie
już prosto: wojną francusko-chińską. Pojmujemy
przypadek, jakie w obliczu tej ewentualno-
ści zapanować musiało we Francji, skazanej na
bezpłatne marnowanie krwi i pieniędzy w walce
z przeciwnikiem silnym swą odległością, klimatem i
liczną przewagą, w walce, która na długie może
lata skrepuje swobodę ruchów rzeczypospolitej w
Europie.

Upadek pana Ferry dotkliwym jest ciosem dla
rzeczypospolitej: po śmierci Gambetty jedyny to
większy talent polityczny, jaki tam zarysował się,
jeden człowiek, zakrawający na męża stanu w po-
ważnym stylu. Kwestji tonkińskiej on nie wywołał;

obejmując przed dwoma laty ster rządu, przyjął ją
od swych poprzedników jako „dobrodziejstwo in-
wentarza”. Może i rozumiał on ją lepiej, niż pozory
dowodzą ale z opozycją, radykalną, z takimi polity-
kami jak pp. Clemenceau i Rochefort, nie mógł so-
bie poczynić inaczej. Wiedząc, że większych sum
nie dadzą, prosił o drobne zaliczki, wiedząc, że opo-
zycja, marząc ciągle o Alzacji i Lotaryngji, nie po-
zwoli na większe posyłki wojsk do Tonkinu, wypra-
wiał bataljony tam, gdzie potrzeba było korpusów.
Wina katastrofy podzielić się przeto musi przede-
wszystkiem ze swoimi przeciwnikami parlamentar-
nymi.

Ustąpienie p. Ferry przynosi tę szkodę Francji,
iż zachwiewa świeżo utwierdzonym stosunkiem tak
zwanej „przyjaźni” z Niemcami. Stosunek ten opie-
rał się dotąd przeważnie na osobistym zaufaniu ks.
Bismarka do p. Ferry. Obecnie kanclerz niemiecki,
zblizywszy się napowrót do Anglii, o tyle jeszcze
tylko zainteresowanym jest w utrzymaniu porozu-
mienia z rządem rzeczypospolitej, o ile dopuścić nie
może, aby Francja napowrót wskrzesiła swoje poli-
tyczne sympatie dla Rosji. W tym też kierunku bę-
dzie zapewne gorliwie pracował książę Bismark,
a że taka praca go czeka, to stanowi zapewne źród-
ło niezadowolenia w Berlinie z dymisji pana Fer-
ry'ego. Niezadowolenie równoważy się jednak do-
godnością, płynącą dla Niemiec ze skrupowania się
Francji na dłuższy czas w Chinach. Jeżeli — co uwa-
żamy za bardzo prawdopodobne — książę Bismark
popiera poufnie Anglię w jej sporze dyplomatycz-
nym z Rosją, skrupowanie to jedynego dziś na Za-
chodzie naturalnego sprzymierzeńca Rosji w razie
wybuchu europejskiej wojny, leży niewątpliwie w
sferze widoków i pragnień gorących kanclerza nie-
mieckiego.

Wczoraj w Paryżu zgromadzić się miała komisja
międzynarodowa dla wypracowania projektu wolnej
żeglugi w kanale sueskim. Członkami jej są: Deren-
thal, konsul jeneralny w Kairze (Niemcy); hr. Golu-
chowski, radca ambasady w Paryżu i baron Haan,
konsul jeneralny w Konstantynopolu (Austria); Bil-
lot, dyrektor wydziału politycznego w ministerjum
spraw zagranicznych, i Barrère, konsul jeneralny
w Kairze (Francja); sir Julian Pauncefote, podse-
kretarz stanu w Foreign Office i sir Rivers Wilson,
kontroler jeneralny długa egipskiego (Anglia); Res-
man, upelnomoconiony minister przy ambasadzie
paryskiej (Włochy); Chitrow, konsul jeneralny i
agent dyplomatyczny w Kairze (Rosja); kontradmirał
Jaik basza i radca poselstwa w Paryżu Missak
efendi (Turcja). Egipt otrzymał prawo wysłania
swojego zastępcy z głosem doradczym.

Br. Z.

Warszawskie spółki rzemieślnicze.

W tych dniach zarządy warszawskich spółek ma-
gazynowych złożą uczestnikom swoim sprawozdania
z czynności zeszłorocznych.

O spółkach tych rzadko bardzo przychodzi nam
wspominać, a to dlatego, że i mało ich istnieje i
niewielkie są ich rezultaty. Jeżeli więc od czasu do
czasu wracamy do tej kategorii stowarzyszeń rze-
mieślniczych, czynimy to głównie w zamiarze przy-
pomnienia rękodzielnikom naszym, iż zaniedbują
jedną z najwładźniejszych form samopomocy eko-
nomicznej, iż zanałto lekceważą instytucjami współ-
dzielczymi, zamało interesują się ich losem.

I dziś czynimy toż samo, korzystając z okoliczno-
ści zamykania ostatnich bilansów.

Jak słabym jest postęp w rozwoju wspomnianych
towarzystw, przekonywa nas poniższa treść w no-
tatkach historycznych.

Spółki magazynowe, mające na celu sprzedaż to-
warów w specjalnych, własnych magazynach spół-
kowych, powstały w początkach 7-go dziesięciole-
cia i przyjęły się w jednej tylko Warszawie. Ini-
cjatywa w ich założeniu wyszła od dotychczasowe-
go tych spółek patrona, sz. księcia Lubomirskiego,
wzór zaś do ich organizacji nastroczyła, jak zwy-
kle, zagranica.

Pierwszą spółkę założyli stolarze w r. 1870-ym,
ich śladem poszli szewcy, zakładając w dniu 1-ym
lipca r. 1871-go magazyn skór (gumy, pruneli, ćwie-
ków itd.), a w końcu r. 1871-go otwierając magazyn
obuwia, dalej ślusarze w r. 1874-ym i krawcy, któ-
rych magazyn zaczął funkcjonować w d. 19-ym mar-
ca r. 1874-go. Wreszcie w tymże r. 1874-ym po-
stała spółka magazynu drzewa rękodzielników
warszawskich.

I to już wszystko i na tem już koniec!...

Wszystkie te spółki — w liczbie 6-iu — rządzą się
statutami, sporządzonemi rejentalnie na przeciąg lat
10-iu. Na pochwałę jednak energii i zabiegliwości
pierwszych uczestników przyznać wypada, iż po
upływie pierwszego dziesięciolecia, niezrażeni po-
wołnym biegiem interesów, podnawiali oni po-
czątkowe kontrakty i dalszy rozpoczęli żywot.
Oby pomyślniejszy!

Na prowincji dążenia rękodzielników warszaw-
skich słabem odbiły się echem. Wprawdzie tu i ow-
dzie mieliśmy prób kilka, ale prób tylko.

W Lublinie np. szewcy miejscowi nosili się w r.
1876-ym z myślą utworzenia towarzystwa magazy-
nowego, gdy jednak zapisały się do grona założy-
cieli zaledwie 4 firmy, pomysł upaść musiał. Podo-
bnyż los dotknął projekt stolarzy kaliskich, którzy
również w r. 1876-ym krzatali się około zawiązania
spółki handlowej. Najnowszy wreszcie projekt —
spółki bazarowej rzemieślników w Łomży, podnie-
siony w r. z., rozbił się o niezem niezwalczoną obo-
jętność większości.

Dotąd więc, jak i dawniej, jedynym skromnym
gniazdkiem spółek magazynowych pozostaje War-
szawa.

Lecz może szczupłą ilością magazynów spółkowe
odznaczają się za to wewnętrznym rozrostem sił
swoich? Bynajmniej...

Na 950-ciu majstrów szewskich w mieście naszym,
do spółki magazynu skór należało w r. 1875-ym tyl-
ko 48-iu, a w r. 1876-ym 40-tu, do spółki zaś maga-
zynu obuwia zaledwie 38-iu.

Z innymi nie lepiej. Towarzystwo zjednoczonych
ślusarzy liczyło w r. 1874-ym 24-ch spółników, w r.
1878-ym 19-tu, pomimo że cech ślusarski posiada
110-iu majstrów. Z pośród 300-tu stolarzy do spół-
ki przystąpiło w r. 1871-ym 44-ch, a cyfra ta z roku
na rok tak spadała, iż w r. 1883-im wynosiła już
tylko 35-iu. Krawców na Warszawę 240-tu, spół-
ka pozyskała w r. 1874-ym 26-iu, z których do r.
1876-go ubyło 9-ciu. Magazyn drzewa znowa zje-
dnął sobie w roku 1874-ym uczestnictwo zaledwie
44-ch rękodzielników itd.

Przytoczone zestawienie mówi samo za siebie.

Czy w r. b. stosunki te się polepszyły lub nie,
o tem dowiemy się dopiero po ogłoszeniu urzęd-
owych sprawozdań — w tem miejscu nie jeszcze w tej
mierze powiedzieć nie możemy.

Wracamy więc do przeszłości, z której na uwagę
zasługuje kilka następujących faktów.

Wiadomo, iż produkcja szewska w Warszawie
przedstawia wartość około 2,860,000 rs. rocznie, sto-
larska 500,000 rs., krawiecka 2,415,000 rs., ślusar-
ska 413,000 rs. Tymczasem, coż nam pokazuje bi-
lansy odczołnych spółek?

Oto magazyn skór zdobył sobie do r. 1876-go ka-
pitał własnego około 2,300 rs., zaliczeń udzielił na
2,865 rs., towaru sprzedał za 66,528 rs. Magazyn
skór zgromadził do r. 1874-go 560 rs. funduszu wła-
snego, zaliczeń udzielił w ciągu tegoż roku w sumie
686 rs., sprzedał zaś wyrobów za 33,049 rs. Kraw-
cy sprzedali wyrobów w r. 1874-ym za 39,643 rs.,
w r. 1882-im za 37,000 rs., stolarze w roku 1871-ym
za 36,000 rs., w r. 1883-im za 71,742 rs., ślusarze w
roku 1878-ym za 24,198 rs., w roku 1883-im za rs.
11,674.

Ale, pomimo tak widocznej stagnacji, magazyny
wciąż funkcjonują, utrzymywane przy życiu gorli-
wością garstki inicjatorów i inteligencji rzemieślni-
czej, których energii chwilowe niepowodzenie zła-
mać nie zdołało. Poważamy chwilowe, nie wątpi-
my bowiem, iż z czasem, gdy rękodzielnicy nasi sil-
niej odczują potrzebę zjednoczenia, gdy doświadcze-
nie przekona ich o pożytku wspólnych magazynów.

sami oni trafiają do towarzystw magazynowych i w nich szukać będą kredytu i pomocy handlowej.

Dla przyspieszenia tej chwili byłoby pożądanem, ażeby dzisiejsze spółki jeszcze większą rozwiniętość troskliwość około interesów magazynowych i sprawę spółek popularyzowały pomiędzy rzemieślnikami. W tym celu należałoby zwrócić baczniejszą uwagę na towar, oddawany do magazynu, postarać się o rozszerzenie kredytu, wreszcie zawiązać ściślejsze stosunki z odbiorcami, zapewnić sobie stałą klientelę. Obecnie niektóre spółki szwankują właśnie na punkcie tych czynności...

Z drugiej znowu strony wypadałoby magazynom spółkowym nadać szerszy rozgłos, częściej podawać o nich relacje w dziennikach. Dzięki temu może wywiązałyby się dyskusja, wyjaśniająca niejedną usterkę, dostarczająca niejednej pożytecznej wskazówki...

Dotąd spółki magazynowe zjednoczonych rękodzielników dawały zamało życia. A przecież, kiedy może być lepsza dla nich chwila, jak nie obecna — powszechnego zastoju w produkcji, a więc i powszechnej potrzeby bronienia zagrożonego bytu?...

K. W.

Hygieniczna budowa domów.

(Głos technika.)

W ciągu lat ostatnich spotykałem się nieraz w pismach periodycznych z artykułami w kwestji higieny mieszkań, pisanymi najczęściej przez lekarzy. Pomimo jednak częstego zajmowania się tą bardzo ważną kwestją nie była ona przecież dotąd postawioną we właściwym świetle, ani też traktowaną o tyle przynajmniej trafnie i i wyczerpująco, o ile to być mogło przy dzisiejszym stanie nauki i sztuki budownictwa. Pochodziło to ztąd, że piszący, jako specjaliści w innym zawodzie, nietylko że skutecznej rady dać nie byli w stanie, ale nawet nie umieli wskazać dokładnie, gdzie złego szukać należy.

Ani bowiem podłoga z twardego drzewa w mieszkaniach, ani ogólnie ściany wewnętrznych ze wszystkich wystających ozdób, ani usunięcie dywanów z sypialnego pokoju, ani dokładne wylizanie powietrza potrzebnego do oddychania, ani nawet zaprowadzenie majestatycznie w oknach kręcących się wentylatorów itp. złego usunąć nie zdoła. Złe leży głównie w wadliwej konstrukcji i rozkładzie mieszkań i pokoi, co szczególnie w domach starych z łatwością spostrzedz się daje.

Nie jeden z domów budujących się lub ostatnimi laty pobudowanych, przeznaczony dla bogatszych mieszkańców, podzielony na lokale złożone z sześciu lub więcej pokoi i opatrzone wszelkimi wygodami, odpowiada jeżeli nie w zupełności, to przynajmniej w znacznym stopniu warunkom higieny. Domów takich jednakże stosunkowo niewiele nam potrzeba, nie o nich przeto mówić tu będziemy, tylko o takich, których brak dotkliwie czuć się nam daje, to jest o domach podzielonych na mieszkania drobniejsze, złożone z trzech, dwóch lub jednego pokoju z kuchnią, a przeznaczonych dla średniej i biedniejszej warstwy społeczeństwa.

Domów takich stosunkowo mamy zamało, a te, które są lub które się budują, głównym warunkom higieny nie czynią zadość.

Nie mówiąc już o klasie wyrobniczej i rzemieślniczej, ileż to rodzin urzędników gorzej uposażonych musi ograniczać swe mieszkanie do trzech lub dwóch pokoi z przedpokojem i kuchnią i jakież to mieszkania zajmują ci prawdziwie nieszczęśliwi?

Zajrzyjmy do jednego z tych mieszkań, będzie ono prawie typowem.

Lokal ten opatrzone jest tylko jednemi schodami i jednym wejściem do nich. Ztąd też zaraz przy wejściu z podwórza do sieni uderza nas nieporządek i niewygoda. Porozlewana na schodach woda tworzy w zimie ślizgawkę bardzo niebezpieczną. Na podestach pod jednemi drzwiami balja, pod drugimi szaflik, musimy więc lawirować umiejętnie, nim do drzwi właściwych zajdziemy.

Nareszcie zadzwoniliśmy i weszliśmy do tak zwanego przedpokoju. Tu zaraz na wstępie otaczają nas kłęby pary wodnej i zapachy gotującego się obiadu, drzwi bowiem z kuchni do przedpokoju trzeba zawsze trzymać otwarte, tak dla światła w przedpokoju jak dla znośniejszego powietrza w kuchni.

Wechodzimy do pokoju. Kłęby pary wodnej i wyziewy kuchenne, nie znajdując innego ujścia, tłoczą się tam wraz z nami; para wodna osiada na ozdobionych ścianach, tworząc wilgotne plamy, które zwłaszcza podczas prania są bardzo obfite i przez kilka dni ze ścian nie schodzą, przepełniając mieszkanie wilgocią.

Trzy pokoje, składające mieszkanie, umieszczone jeden za drugim, mają wszystkie okna skierowane w jedną stronę świata. Oprócz więc tej niewygody,

że interesant czy gość przychodzący do pana domu w raunych godzinach, musi mimowolnie nieprzygotowaną do przyjmowania o tej porze odwiedzin panią uwieźć w ostatnim pokoju i sparaliżować inspekcję kulinarną, zachodzi jeszcze i ta ważniejsza, że przewietrzenie takiego mieszkania jest wprost niemożliwe, najprostszy bowiem i najpraktyczniejszy sposób, to jest otworzenie lufek, w tym razie nie spełni zadania, gdyż musi być z konieczności zbyt długo zastosowanym i z nadto wyziębienie lokal.

Dla uzupełnienia opisu dodajmy wyziewy z podwórzowych rynsztoków i miejsc ustępowych, czad z węgla kamiennego przy podpalaniu w piecach powstały, nieprzyjemne zapachy poobiednie, rozechodzące się z kuchni i stołowego pokoju po pozostałych pokojach, dym z samowaru stale towarzyszący nam do poduszki, w końcu zaś brak śpiżarki, wygodki i wszelkiej wentylacji a będziemy mieli obraz najniewygodniejszego i najniehigienicznego mieszkania, jakie można wymyślić.

Wszystko to, cośmy powiedzieli o mieszkaniu trzechpokojowem, w wyższym jeszcze stopniu stosuje się do mieszkań mniejszych, złożonych z jednego lub dwóch pokoi z kuchnią, co zaś do mieszkań na poddaszu lub w suterynach, to te słusznie za przedpokój do Powązek uważać należy.

Streściwszy tak opis istniejących niezdrowych mieszkań, przejdziemy teraz do głównego celu niniejszego artykułu, to jest do wskazania, jak domy powinny być budowane i w jaki sposób rozdzielane na odpowiednie małe mieszkania, aby, o ile to być może, najlepiej warunkom higieny odpowiadały.

(Dokończenie nastąpi.)

M. Rudakowski, budowniczy.

DZIWNY GOŚĆ.

Przy uczie siedział gość milezący,
Ku piersi chylił błądą skroń,
Puhar z rąk do rąk wciąż krążący,
Omijał zawsze jego dłoń.

Może dlatego, że ni razu
O swoją kolej nie wznosił skargi;
Tylko ból dziwny, bez wyrazu,
Do niemych jego przyłgał warg.

Śmiechu i wrzawy pełno w sali,
Każdy w tym chórze głos swój ma;
Ten się natchnioną piosnką chwali,
A tamten chociaż brzękiem szkła.

Powstał gość z twarzą zadumaną
I odszedł z cicha jak we śnie;
Żadnym go słowem nie wstrzymano,
Nikt go nie pytał: zkąd i gdzie?

Przy stole próżno szukać śladów,
Że siedział; miejsca bowiem zbyt
Zajęły łokcie dwóch sąsiadów:
Chętnie rozkłada się kto syt.

Ach! przy biesiadzie wielkiej życia
Podobnych zdarzeń bywa dość;
Nie dla jedzenia ni dla picia
Siada tam często dziwny gość.

Sam nie wie po co go wezwano,
A gdy mu znowu dadzą znak,
Odchodzi z twarzą zadumaną...
I nikt nie dojrzy — że go brak.

Hajota.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Ministerjum oświaty zatwierdziło ustawę Towarzystwa pomocy naukowej dla kształcącej się w progimnazjum humańskim młodzieży.

— Wkrótce wniesionym zostanie w drodze prawodawczej opracowany przez ministerjum dóbr państwa projekt nowych przepisów, określających sposób eksploatacji surowych materiałów leśnych w lasach rządowych oraz sprzedaży takowych. Przepisy będą miały na celu podniesienie dochodów skarbu z tego źródła.

— Opracowany przez specjalną radę pod przewodnictwem ministra finansów projekt ustawy banku państwowego ziemskiego i oddziałów takowego wniesionym już został, jak donosi *Now. wrem.*, do rady państwa i wejdzie na porządek dzienny obrad jeszcze w miesiącu marcu.

— Z powodu ukazania się księgosuzu w gubernji płockiej, rząd niemiecki wzbronil przywozu z Rosji bydła rogatego, produktów otrzymywanych od zwierząt przeżuwających (z wyjątkiem masła, mleka i sera), nawozu, słomy, szczeciny, wełny i skór,

tudzież odzieży używanej. Rzeźnicy, hurtownicy itp., pozostający w styczności z bydłem, przepuszczani będą przez granicę pruską tylko w Illowie, Friedrichsdorfie i Opaleńcu, gdzie poddawani być mają stosownej dezynfekcji.

— Dyrekcja kolei wiedeńskiej i bydgoskiej zawiadamia, iż od dnia 15-go kwietnia r. b. uproszczone zostanie dotychczasowe postępowanie przy zwrocie towarów nieodebranych, które wydawane być mają bez składania kuponu od listu frachtowego. W miejscach wnoszonych dotąd podań interesanci będą obowiązani składać deklaracje podpisane przez siebie i dwóch odpowiedzialnych poręczycieli, na drukach w tym celu przygotowanych i bezpłatnie wydawanych, na których należy nakleić stempel za 60 kop. Druki wspomniane znajdują się w ekspedycjach wszystkich stacyj kolei warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

— W celu zapewnienia bezpieczeństwa publiczności z dniem 1-ym kwietnia r. b. na kolejach warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej wprowadzona zostanie w wykonanie nowa instrukcja o sygnałach pociągowych. W myśl nowej instrukcji, wszystkie parochody, niezależnie od istniejących już przyrządów sygnałowych, zaopatrzone będą: w tarczę czerwoną i białą, w chorągiewkę czerwoną, latarkę ręczną o trzech światłach i latarnię kominową.

— Kolej terespolska przewiozła w lutym r. b. 35,452 pasażerów i 1,933,244 pudów towarów.

— Od jutra stają się płatnemi listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Warszawy, wylosowane w dniu 1-ym grudnia roku 1884-go. Listy zastawne serji I-ej winny być przedstawiane do zapłaty z 11 kuponami, serji II-ej z 16-tu kuponami, serji III-ej z 4-ma kuponami, a serji IV-ej z 14-ma kuponami.

— Magistrat m. Warszawy zakupił pod regulację ulicy Hożej, część placu należącego do posesji nr 1648a, posiadającego powierzchnię 2333.4 łokci kwadratowych, placąc stosownie do ocenienia przez wyznaczoną w tym celu komisję rs. 1,227 kop. 18 czyli po rs. 5 kop. 50 za łokieć kwadratowy.

— Kasa miejska wyznaczyła fundusz roczny 3,021 rs. na konserwację dolnej części mostu na Wiśle pod cytadelą. Prócz tego na sprawienie w r. b. nowej podłogi w dolnej kondygnacji tegoż mostu wyasygnowano z funduszu miejskich 1,000 rs.

— W zabudowaniu dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego spalono za sumę rs. 4,738,048 kop. 15 listów zastawnych i kuponów wycofanych z obiegu między dniem 13-ym maja a d. 13-ym listopada r. z.

— W ciągu m. lutego 62 osób zostało przejechałych, ulegając groźnym następstwom dla zdrowia. Najwięcej przejechań zrzuciły jak zwykle wozy robocze, a mianowicie 29, dorożki 11, powozy prywatne 10, tramwaje 4 i t. p. W ogólnej liczbie przejechań jedno było śmiertelne, a pięć zagrażających utratą życia.

— Jeden z przedsiębiorców brukarskich skazany został w tych dniach na karę pieniężną za to, iż przy robotach wykonywanych na rzecz miasta przez oszczędność zbyt homeopatycznie używał piasku, którego większa ilość dla trwałości bruku jest niezbędną.

— Główna biblioteka przy uniwersytecie przez cały ciąg feryj świątecznych, t. j. do dnia 12-go kwietnia, zamkniętą jest dla publiczności.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 7-ej po południu, w resursie kupieckiej odbędzie się niedoszłe w dniu 9-ym b. m. do skutku ogólne zebranie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu. Powzięte na tem zgromadzeniu uchwały będą prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków. Na porządku dziennym znajduje się: zatwierdzenie sprawozdania, podział zysków i termin ich wypłaty, zatwierdzenie etatu na r. b. i wybory.

— Posiedzenie ogólne komitetu wystawy rolniczo-przemysłowej odbędzie się jutro o godzinie 1-ej z południa, w sali zebrań Towarzystwa wyścigów konnych.

— Ostateczny termin składania deklaracji co do wzięcia udziału w czerwcowej wystawie rolniczo-przemysłowej upływa z dniem jutrzejszym.

— Z literatury.

* W dniu wczorajszym, 30-ym marca r. b., ukazał się nr 1 *Nowin*, dla zadośćuczynienia przepisom prasowym.

* Dr Edmund Krzymuski, profesor uniwersytetu jagiellońskiego, wydał nowe dzieło p. n. „Wykład prawa karnego ze szczególnem uwzględnieniem ustaw austriackich”.

Jest to dopiero pierwszy tom całkowitego kursu, stanowi on już jednak pewną całość, która sama

przez się może zainteresować czytelnika, gdyż oprócz rzeczy o podstawach prawa karnego, zawiera wykład pojęcia przestępstwa oraz rozbiór pierwiastków wchodzących w skład jego istoty.

Pozostałe przedmioty kursu, a mianowicie rzecz o różnych postaciach zasadniczych pojęcia przestępstwa, nauka o karze i wykład t. z. części szczególnej prawa karnego, stanowiąc będą treść następnych tomów.

Dzieło to może oddać wielką przysługę naszej młodzieży uniwersyteckiej, jako wykład naukowy zasad prawa karnego, pomimo że z ustaw pozytywnych specjalnie uwzględnia kodeks austriacki.

* Niezadługo opuści prasę dzieło p. n. „Cholera morbus, epidemiczna czyli indyjska. Studium kliniczne”.

Autor dzieła, dr med. Mikołaj Chawłowski, podaje w niem opisanie ośmiu epidemij cholery i ważniejszych wypadków, jakie w swej 40-letniej praktyce spotykał.

Oprócz części czysto medycznej, dzieło zawierać ma wskazówki, podług których każdy będzie mógł regulować i kontrolować swój organizm w razie wybuchu epidemii, lub też ratować chorego na cholere przed przybyciem lekarza.

Dzieło skreślone jest przystępnie dla każdego rozwiniętego umysłowo czytelnika.

* Listy pani Raczyńskiej, niezmiernie ciekawe ze względu na światło, jakie rzucają na pewne sfery towarzyskie, ukazały się w *Świcie*.

Wspaniała forma tej korespondencji, gdyż znamy ją z rękopisu, przypomina, że autorka jest córką Zygmunta.

* Wychodzący w Krakowie pod redakcją K. Bartoszewicza *Przegląd literacki i artystyczny* otrzymał debiet w naszym kraju i Cesarstwie.

Z nadesłanych nam numerów widzimy, iż pismo to jest ruchliwym i umie wyróżnić się doбором artykułów.

Nowella Blizińskiego, studjum literackie T. J. Chońskiego, ciekawe niezmiernie „Album polskie z XVI-go, XVII-go i XVIII-go wieku” J. I. Kraszewskiego, bardzo zajmujące listy o Lwowie, bogaty przegląd literacki i artystyczny, zawsze pełne humoru kroniki pióra redaktora, nieznane wiersze St. Garczyńskiego, korespondencje z Warszawy, artykuły wstępne, drobne wiadomości i t. d., oto jest treść leżących przed nami numerów *Przeglądu*.

Redakcja zapowiada druk nowelli Bałuckiego o raz pamiętnika Juliana Bartoszewicza.

Zyczymy *Przeglądowi* na naszym gruncie powodzenia, na które zupełnie zasługuje.

* Świeżo opuścił prasę przekład dzieła Th. Ribota p. t. „Dziedziczność psychologiczna”.

Przekładu dokonał p. St. Bartoszewicz.

Dzieło to stanowi tom trzeci wydawnictwa T. T. Jeża.

* Autor gramatyki polskiej w Londynie, Morfill, ogłasza, iż wyda wkrótce historję prawa polskiego, w zakresie rozwoju wewnętrznego.

Morfill zajmuje się głównie clami i finansowością. * Wydanie „Pana Tadeusza” po angielsku uległo opóźnieniu tylko ze względu na przedmowę.

Panna Biggs oczekuje na potrzebne do niej objaśnienia, które w zakresie literackim nadesłać jej ma Adam Piąg, a pod względem terminologii Rostafiński oraz Bobrzyński.

* *Athenaeum* angielskie zamieściło wzmiankę o jubileuszowych edycjach Kochanowskiego i niektórych przekładach poety na język angielski, dokonanych przez Bowringa.

* Ukazała się ważna, bliżej nas obchodząca praca Geitlera p. t. *Beiträge zur litauischen Dialectologie*.

Książka ta wyszła w Wiedniu.

= Z teatru i muzyki.

* W zapowiedzianem na dziś widowisku w teatrze Wielkim p. Pospiszilówna, występując po raz ostatni przed tutejszą publicznością, umierać będzie aż trzy razy... na szczęście tylko teatralną śmiercią.

* Panna Pospiszilówna wyjeżdża jutro do Lublina, gdzie wystąpi z miejscową trupą dramatyczną cztery razy w tygodniu świątecznym.

* Dziś na scenie Rozmaitości odbyła się próba z jednoaktowej komedji „Biała kamelja”, która ma być wznowiona w dniu jutrzejszym przy udziale p. Marcellówny i p. Leszczyńskiego.

* Będąca obecnie w próbach komedja K. Zalewskiego „Friebe” ukazać się ma na scenie Rozmaitości w sobotę przyszłego tygodnia.

* Reżyserja operetki przygotowywa na poświęcony tydzień trzyaktowy utwór wesołej muzy p. t. „Król karowy”.

* Rozpoczynający się kwiecień będzie *par excellence* miesiącem koncertowym.

W kilka dni po świętach, mianowicie w d. 10-ym

kwietnia, koncertować będzie w naszym mieście dawny nasz znajomy, Józef Wieniawski.

Król fortepianu, Rubinstein, da się słyszeć dwukrotnie w dniach 17 i 19-ym kwietnia.

Nareszcie zapowiadają nam także w pierwszej połowie kwietnia występ słynnego podwójnego kwartetu szwedzkiego, znanego pod nazwą kwartetu Lutemana.

Kwartet ten występował już prawie we wszystkich cenniejszych miastach niemieckich i we Włoszech, a wszędzie krytyka wyrażała się jaknajpochlebniej o szwedzkich artystach, których nader wysoko ocenił dyrektor chóru studentów uniwersytetu w Upsali, znany krytyk dr Forsman.

O ile wiemy, koncert tych śpiewaków odbędzie się w salach redutowych.

* Kierowników naszego baletu, pp. Meuniera i Mendeza, dotknęły prawie jednocześnie bolesne cięsy rodzinne.

Pierwszy otrzymał onegdaj telegraficzną wiadomość, iż zięć jego, p. Szwede, zamieszkujący w Częstochowie, zmarł nagle na polowaniu.

Wczoraj znów, depeszą z Medjolanu, wezwano p. Mendeza do chorej śmiertelnie żony, bawiącej tam czasowo u rodziny.

* Egzamin uczennic szkoły teatralnej śpiewu odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 12-iej w południe na scenie teatru Wielkiego.

Jednocześnie odbędzie też próbę wokalną p. Budziszewską, która po paroletniej nauce we Włoszech ubiega się o występ w operze.

* Stanisław Barcewicz, po ukończeniu artystycznego sezonu w połowie kwietnia r. b., powraca do Warszawy.

* Bawiący obecnie w Warszawie fortepianista, p. Ignacy Paderewski, występuje z własnym koncertem na przewodnią niedzielę.

* Były basista opery warszawskiej, p. Fr. Zawadzki, został zaangażowany do miejskiego teatru w Sira (Grecja).

* Wł. Mierzwiński otrzymał zaszczytny tytuł nadwornego cesarza Niemiec śpiewaka (*Kammersänger*).

= Z Towarzystwa muzycznego.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż w dniu jutrzejszym nie odbędzie koncertu w Towarzystwie muzycznym.

Dopiero w przyszłą środę poświęconą odbędzie się większy wieczór z udziałem panny Flory Friedenthalówny.

= Kasa podupadłych muzyków.

W dniu onegdajszym w kancelarji Towarzystwa muzycznego zebrał się członkowie kasy podupadłych muzyków, celem obradowania nad sprawami tejże instytucji.

Z powodu jednak niedostatecznej liczby uczestników, posiedzenie nie doszło do skutku.

Naradę odroczono do dnia 26-go kwietnia r. b.

= Delegacja cechowa.

Wczoraj w sali posiedzeń Towarzystwa popierania przemysłu i handlu delegacja cechowa obradowała w dalszym ciągu nad reformą ustawy rzemieślniczej z r. 1816-go.

Przedyskutowano paragrafy: 12, 13, 14, 15 i 16-ty o przyjmowaniu uczniów do terminu, o czasie trwania nauki, o kontroli moralnej nad warsztatem, o sumiennym postępowaniu rzemieślników z konsumentami i w końcu zastanawiano się, o ile urząd starszych danego zgromadzenia może wywierać wpływ na ukrócenie zlej roboty, rozprzestrzeniającej się obecnie coraz bardziej wśród rzemieślników.

Co się tyczy kontroli moralnej nad warsztatem, oprócz przestrzegania w nim spokoju i wypełniania obowiązków, delegacja postanowiła wprowadzić w ustawie ustęp o przestrzeganiu moralności uczniów i w ogóle pracowników.

Określając znowu czas terminowania, delegacja postanowiła, że może on trwać najmniej lat trzy, z prawem ulgi na rok, a najdłużej lat pięć.

Następne posiedzenie odbędzie się za dwa tygodnie.

† Wspomnienie pośmiertne.

Ze szczerzego grona dawnych uczniów Marconiego, zmarł znów jeden, Anzelm Krysiński.

Urodzony w Kaliszu w r. 1835-ym, po ukończeniu szkół realnych w Warszawie w r. 1853-im wstąpił na wydział architektoniczny do szkoły sztuk pięknych.

Następnie jako stypendysta wysłany do Rzymu i Paryża, przysyłał ztamtąd projekta i sprawozdania.

Kilka większych gmachów miasta naszego i kościoł w Prażce, są jego dziełem.

Na konkursie ogłoszonym w celu powiększenia kościoła św. Aleksandra, przyznano mu drugą nagrodę.

Przymiotami serca zasłużył na serdeczne wspomnienie.

= Święcone dla biednych.

W dniu wczorajszym w sali sesjonalnej Towarzystwa dobroczynności odbyła się narada opiekunów cyrkulowych w sprawie rozdawania asygnacyj na święcone.

Czynność ta rozpoczęła się już wczorajszego wieczora przez pośrednictwo opiekunów oraz sekretarzy rady.

= Echa z wystawy.

Wedle pobieżnie zebranych danych, dochód z odbytej wystawy gospodarczo-spożywczej nie o wiele przynosi kwotę rs. 4,000.

Dokładne obliczenie nastąpi dopiero po świętach wielkanocnych.

= Fabrykacja konserwów.

Przed kilkoma dniami donosiliśmy o nowozałożonej w Warszawie pierwszej fabryce konserwów i marynat.

Obecnie dowiadujemy się, iż od roku funkcjonuje już podobnego rodzaju fabryka w naszym mieście.

Co prawda, nie daje ona znaku życia, ponieważ wyroby jej „zdobia” zagraniczne napisy.

Kogo tu winić—fabrykanta czy publiczność?

= Owoco.

W tym roku drzewa owocowe odznaczają się wyjątkową obfitością pączków kwiatowych.

Jest to, jak utrzymuje *Ogrodnik polski*, następstwem ubiegłego suchego i ciepłego lata.

Jeśli więc nie zajdą jakie nieprzewidziane przeszkody, można się spodziewać obfitego urodzaju owoców.

= Węgle.

Cena węgla z nadejściem cieplejszej pory spadła o 5 kop. na centnarze.

Obecnie korzec węgla najlepszego, grubego, z odstawą, kosztuje 1 rs.; późniejsze gatunki również stosunkowo staniały.

= Z robót kanalizacyjnych.

W pierwszych dniach kwietnia rozpoczną się roboty kanalizacyjne i wodociągowe na Nowym-Swiecie i Krakowskim-Przedmieściu.

Będą one prowadzone częściowo, a to dla nietałowania ruchu kołowego.

= Z Wisły.

Wisła, wzniosłszy się po nad zero do 6-ciu stóp, zaczęła opadać.

Dziś rano wodostan wskazywał już tylko 4 stopy 5 cali.

Lyse grzbiety piasku zaczęły się już wynurzać w kilku miejscach.

= Obserwacja astronomiczna.

Wczorajszego wieczora znaczna liczba publiczności wyległa na plac Ujazdowski, celem obserwowania zaćmienia księżyca.

Naturalnie, iż ciekawość profanów nie była zaspokojoną, gdyż oko nieuzbrojone w przyrządy niewiele zobaczyć mogło.

= Ułaskawiony drapieznik.

Po chodniku alei Ujazdowskiej przechadza się ulaskawiony lis...

Pobratał się on z psami, a na przechodniów spogląda bez strachu...

= Wilk.

W dzielnicy placu św. Aleksandra powszechną zwraca uwagę pewien niemłody już człowiek, któremu zawsze towarzyszy wilk ogromnych rozmiarów.

Wilk ten jest tak oswojony, jak pies i ani razu nieobjawiał zamiaru ucieczki, jak również na nikogo się nie rzuca.

Mimo to zwierzę nosi zawsze kaganiec.

I bardzo słusznie.

= Niezwykły wypadek.

W dniu dzisiejszym zaszedł smutny wypadek w kronice żałobnej miasta.

Władysław Hrubant, sumienny i zany pracownik w administracji wydawnictw Lewentala, zmarł na atak sercowy, stojąc nad trumną żony, zgasłej przed kilkunastu godzinami.

Że boleść zabiła Hrubanta, nikt się dziwić nie będzie, kto bliżej znał jego piękny charakter i gorące przywiązanie do rodziny.

Niegdyś cichy pracownik w pocztamcie plockim, później w zarządzie poczt w Warszawie, gdzie zajmował jedno z wybitniejszych stanowisk, prawością charakteru i sumiennym spełnianiem obowiązków umiał sobie zjednać serca wszystkich, co byli z nim w styczności.

Wiadomość o jego zgonie zasmuciła kolegów naszych po piórze, którzy w stosunkach z Hrubantem podziwiali słodycz jego temperamentu i dobroć wrodzoną.

= Awanturniczy jegomość.

W dniu wczorajszym w zjeździe sędziów pokoju, między innymi sprawami, osądzono jedną po drugiej trzy sprawy niejakiego W. D., skazanego w pierwszej instancji.

Wszystkie trzy sprawy dotyczyły awantur w barach.

Burzliwy D. za każdym razem kogoś pobli i obraził, zawsze zaś po pijanemu.

Rzeczywiście podstępny na trzeźwo wygląda na arcypokojnego człowieka i jak sam się tłumaczył, nie nie pamięta co się z nim dzieje kiedy zapruszy głowę trunkiem.

Wyroki sędziów pokoju we wszystkich trzech sprawach zostały zatwierdzone i D. ma odsiedzieć razem 4 miesiące aresztu policyjnego.

= Oszustwo.

Od czasu do czasu zgłaszają się do ekspedycji towarów stacji Praga kolei terespolskiej różne osoby z piśmiennymi zawiadomieniami o przybyciu jakoby na ich imię towarów.

Zawiadomienia takie, pisane zwykle na czystym papierze, fałszują drobnymi oszustami w celu wyzyskania od łatwowiernych jakiegoś datku za doręczenie.

Ostrzegamy zatem publiczność, że zawiadomienia wysyłane przez kolej żelazną zawsze są pisane na odpowiednich blankietach drukowanych i zwykle bywają przesyłane pocztą miejską, a przez umyślnego tylko w takim razie, jeżeli osoba interesowana osobiście uprzednio na stacji tego zażąda.

= Zawczeście.

Jeden z agentów tutejszych doznał dziś rano niemiłej niespodzianki.

Oznajmiono mu bowiem o ucieczce pewnego kupca z dzielnicy nalewkowskiej, który przed kilku tygodniami dopiero otworzył sklep z towarami galanterijnymi.

Agent, opierając się na rekomendacji kilku osób, na zaliczenie 1,000 rs. dał kupcowi za 7,000 rs. towaru, a pierwszy weksel na 1,500 rs. był płatny 1-go kwietnia.

Tymczasem ów kupiec widocznie zgóry uplanował bankructwo, wszystek towar zdażył usunąć i dziś rano w sklepie oprócz pustych pudełek nie nie znalazł.

Agent jest w desperacji z powodu poważnej straty, Niewesoły *prima aprilis!*

= Kradzież w tramwaju.

Dziś rano panu Z., jadącemu tramwajem z Bielańskiej na Marszałkowską, wyciągnięto z kieszeni paltota kopertę zawierającą 480 rs. w gotówce.

Kradzieży tej, o ile można się domyślać, dopuściła się jakaś dama wytwornie ubrana.

= Pomyłka.

Noce wczorajszej Antoni S., zamieszkały na Wroniej pod nr. 2-im, zamiast piwa, przez pomyłkę, napił się kwasu siarkowego.

Dzięki szybkiej pomocy lekarskiej S. został uratowany.

= Poparzenia.

Pani M. kilkudziesięcioletnia staruszka, zamieszkała przy ulicy Chmielnej, oblała się naftą, którą wlewała do maszynki.

Gdy następnie zapaliła zapalniczkę, zajęło się na niej ubranie i w jednej chwili nieszczęśliwa kobieta stanęła w ogniu.

Pomimo ratunku udzielonego natychmiast przez sąsiadów, ofiara wypadku i własnej nieuwagi, została silnie poparzona na piersiach i twarzy, a nadto skutkiem przestrawu popadła w silną chorobę.

= Zamał samobójczy.

W dniu wczorajszym Zenon F., b. oficjalista fabryczny rzucił się w nurty Wisły z zamiarem utopienia.

Spostrzeżliwy tonący dwaj przewoźnicy i pomimo silnej ze strony F. opozycji, zdołali go szczęśliwie uratować.

Jak się okazało F. cierpił pomieszczenie zmysłów i przed miesiącem usiłował już odebrać sobie życie przez powieszenie.

= Wypadki. — Na Smolnej Walenty M. ukąszony został bardzo głęboko w nogę przez psa dużego; pokąsanemu pomoc lekarską natychmiast została udzielona. — Na Wspólnej pani N. wysiadając z dorożki upadła i zwichnęła nogę.

= Djecezja lubelska.

Djecezja wspomniana, składająca się z 19-tu dekanatów, posiada kościołów parafialnych 237, kościołów filialnych 17 i kaplic 177.

Duchowieństwo liczy 388 kapłanów, a mianowicie 12 kanoników kapituły lubelskiej, 1 infutata, kanoników kolegiaty zamojskiej 7, proboszczów i administratorów 228, wikariuszów 128, prefektów w zakładach naukowych 10, kapłanów 8 i emerytów 20.

Do seminarjum djecezyjnego uczęszcza 84-ch alumnów.

Zakonów znajduje się w Lublinie dwa, t. j. dominikanów i bernardynów.

W szpitalach miejscowych pełni służbę 33 sióstr miłosierdzia.

= Szkoły.

Gubernia kowieńska posiada dwa gimnazja klasyczne, a mianowicie w Kownie i w Szawlach; dalej szkołę realną i seminarjum nauczycieli ludowych w

Poniewieżu; gimnazjum żeńskie w Kownie i seminarjum duchowne rzymsko-katolickie tamże.

Szkół miejskich dwuklasowych i jednoklasowych istnieje w wymienionej gubernii 14, oraz 7 szkół dla dziewcząt.

Prywatne zakłady naukowe żeńskie znajdują się: w Szawlach, Poniewieżu, Rosieniach i Wilkomierz.

Przy instytucjach dobroczynnych funkcjonują dwie szkoły męskie, szkół żydowskich elementarnych jest 5, szkółek prywatnych 6.

Dane te podajemy za „Rocznikiem gubernii kowieńskiej”.

= Spółki spożywcze.

Z Żyrardowa donoszą nam, iż od czasu otwarcia sklepu Towarzystwa spożywczego zaczynają szybko wzrastać i zapisy nowych członków i wnioski pieniężne za udziały.

W pierwszych dniach rozpoczęcia czynności obrót handlowy sklepu czynił średnio po sześćdziesiąt rs. z górą dziennie!

Jak na czas przedsięwzięcia -- to trochę za mało; ale tak słaby ruch jest tylko chwilowy i pochodzi ztąd, iż zarząd w pośpiechu niewszystkie towary nabywał z pierwszej ręki.

Z kalkulacji więc wypadły ceny równie wysokie, jak na targu miejscowym, podczas gdy robotnicy domagają się towaru taniego.

Pożądanem też byłoby, ażeby firma fabryczna nadsyłała zarządowi „Oszczędność” w Żyrardowie swoje cenniki, celem zawiązania stałego stosunku handlowego.

Na ostatnim posiedzeniu administracyjnym zarząd postanowił zamknąć pierwszy rok operacyjny w d. 31-ym grudnia r. b., wkrótce zaś po świętach zwołać zebranie ogólne celem wyjaśnienia kilku spraw bieżących, głównie zaś kredytów dla członków.

Z drugiej znova osady fabrycznej, Zawiercia, w powiecie będzińskim, odbieramy wiadomość, iż miejscowa spółka spożywcza otwiera swój sklep w połowie kwietnia.

W tej chwili liczy już ona około 300 uczestników z kapitałem udziałowym przeszło 3,000 rs.

Pierwsze zebranie ogólne spółników ma być zwołane zaraz po wygotowaniu książeczek udziałowych i załatwieniu wszelkich czynności przedwstępnych.

= Sprawozdanie roczne.

Z Mińska litewskiego piszą nam: „Przed dwoma dniami odbyło się doroczne zebranie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu.

I tym razem, jak w roku zeszł., nie obeszło się bez intryg i zabiegów, które niezbyt wielki zaszczyt przynoszą niektórym wyższym urzędnikom tej instytucji.

Na miejsce ustępującego w tym roku dyrektora p. Bowelskiego został wybrany nieznaczną większością głosów p. Holeniewicz, piastujący urząd prezydenta miasta.

Ze spraw i działania z działalności Towarzystwa za rok ubiegły widzimy, iż roczny obrót wyniósł rs. 11,475,212 k. 17.

Wydatki na opłacenie zarządu, urzędników, mieszkania, opału i t. p. stanowiły ogółem 19,500 rs. 58 kop.

Czystego zysku otrzymano 30,476 rs. 48 kop.

Z tych 22,855 rs. 32 k. obrócono na dywidendę akcjonariuszów w ilości 9%; 3,047 rs. 64 k. odłożono na kapitał zapasowy; 4,150 rs. przyznano jako wynagrodzenie urzędnikom banku, a resztę w ilości 423 rs. 52 kop. zostawiono w kasie do rozporządzenia.

= Teatr amatorski.

We środę w Łonży w miejscowym teatrze grono amatorów i amatek odegrało na rzecz miejscowego Towarzystwa dobroczynności trzy jednoaktowe komedijki.

Dano Blizińskiego „Chleb ludzi bodzie”, Dobrzańskiego „Podjeżdżająca osoba” i tłumaczoną z francuskiego „Spotkanie”.

Najwięcej powodzenia miała komedia Dobrzańskiego, a to dzięki żywej i pełnej werwy grze amatorów.

Rezultat materialny widowiska był bardzo dobry.

= Scena prowincjonalna.

Jeden z dyrektorów trup prowincjonalnych, p. Grabiński wziął w dzierżawę na sezon kuracyjny teatr w Ciechocinku.

Trupa p. Grabińskiego dawać będzie jednocześnie przedstawienia w Ciechocinku i w Włocławku, dokąd zjeżdża w maju.

W tem ostatnim mieście w dniu 24-ym b. m. dany był koncert amatorski na cel dobroczynny.

= Towarzystwo muzyczne.

Grono lubowników muzyki krząta się około otwarcia w Łodzi towarzystwa muzycznego.

Wprawdzie istnieją tam już dwa „musik-vereiny”, ale nie czynią one zadość potrzebom.

Przy projektowaniu towarzystwa ma być płatny

nauczyciel, którego obowiązkiem będzie nauczanie członków śpiewu chóralnego.

= Świętokradztwo.

W osadzie Czeladź, powiatu będzińskiego, złooczyńcy za pomocą dobranego klucza dostali się do kościoła katolickiego.

Rozbili oni skarbonkę i zabrali znajdujące się w niej pieniądze, których suma nie jest znana.

Świętokradców na razie nie pochwyciono.

ZE ŚWIATA.

× Operetka polska. P. Karol Krotchwila napisał trzyaktową operetkę komiczną pod tytułem „Senator małego miasteczka”. Utwór ten wystawiony zostanie po raz pierwszy w Stanisławowie d. 28-go b. m.

× Hr. Agenor Gołuchowski, radca ambasady paryskiej, zaręczył się z księżniczką Murat.

× Tyfus głodowy wciąż szerzy się zatrważająco po Galicji. Według dat, sięgających do połowy marca, pojawiły się wypadki tyfusu w 16-tu powiatach (34 gminach).

× Targ koński. W Inowrocławiu odbywał się będzie w dniach 20-ym i 21-ym kwietnia jedenasty targ na konie zbytkowe i robocze oraz losowanie nabytych na targu koni. Zgłaszać się można do 13-go kwietnia. Jednocześnie otwartą zostanie wystawa wozów, machin rolniczych i narzędzi gospodarczych wszelkiego rodzaju.

× Z Paryża donoszą nam, iż p. Grévy, zwiedzając wystawę elektrotechniczną, w rozmowie z prezesem Bergerem, wyraził głośno uznanie swoje dla usiłowań p. Ochrowicza na polu ulepszeń w systemie telefonów.

× Z Londynu dochodzi nas wieść, iż systemat Stan-kiewicza, w przedmiocie kierownictwa balonem, ma być przedmiotem rozbioru najbliższego posiedzenia stowarzyszonych żeglarzy napowietrznych.

× Sezon leczniczy w Franzensbadzie w Czechach otwarty zostanie w dniu 1-ym maja i trwać będzie do 1-go października.

× Licytacja pozostałych po Makarcie szkiców, sprzętów, dzieł sztuki i t. p. przyniosła pierwszego dnia wdwie 46,686 złr. Niedokończony, wielkich rozmiarów obraz „Wiosna” nabył za 16,000 złr. p. Miethke.

× Nestor barytonów, Beck, usuwa się zupełnie ze sceny. Przez lat 37 należał on do opery wiedeńskiej, której był jedną z przednich ozdób.

× W Berlinie 4-go maja ma się odbyć międzynarodowa wystawa sztuk pięknych. Artyści nasi otrzymali od komitetu kilka już zaproszeń.

× W Amsterdamie jakaś rodzina, złożona z ojca, matki i siedmiorga dzieci, w ciągu trzech dni wymarła zupełnie na dyfteryt.

× Święta msza. Nigdzie może post nie jest obchodzony z taką uroczystością kościelną, jak w Paryżu. W d. 25-ym b. m. odbyła się z okazji postu trzecia msza solenna w kościele „Notre Dame de Paris”. Udział przyjął orkiestra i chóry stowarzyszenia artystów muzycznych pod dyrykcją Gounod’a. Dochód osiągnięty z tej uroczystości kościelnej w całości obrócony został na rzecz kasy wzajemnej pomocy stowarzyszenia artystów muzycznych. Wejście do kościoła na nabożeństwo kosztowało od pięciu do jednego franka. Publiczność tłumnie zapełniła świątynię; śmiałka towarzystwa arystokracji paryskiej stawiała się w komplecie. „Dziwnem jednak jest — pisze nasz korespondent W. J. St. — zachowanie się publiczności; zupełnie jak gdyby w teatrze lub na koncercie. W kościele w trakcie nabożeństwa wielu nie uważało za potrzebne obnażenie głowy! W czasie, gdy orkiestra przycichła, czytano gazety, głośno rozmawiając. Jeśli to miał być koncert, to poco dodano mszę?”

× Wiktor Tissot pisze nowe dzieło, noszące tytuł: „Z Sadowy do Sedanu, pamiętniki byłego posła przy tuieryjskim dworze”.

× Panna Van Zandt staje się po raz drugi bohaterką dnia w Paryżu. Dnia 27-go b. m. podczas przedstawienia w operze komicznej, tłumy zgromadziły się pod gmachem z zamiarem urzędzenia wrogiej dla nieszczęśliwej artystki manifestacji. Rej wodziłi studenci. Policja zdołała przywrócić porządek. Natomiast w sali wrzała formalna burza. Antagoniści artystki świszcząc i tupając, zagłuszyć chcieli jej głos na scenie, przyjaciele klaskali i krzyczeli — p. Van Zandt trzymała się dzielnie w świetle kinkietów, ale podczas antraków zalewała się gorzkimi łzami, a nawet raz padła zemdlna w objęcia Delibes’a. U wyjścia z teatru po skończonym przedstawieniu, nowe wybuchły demonstracje. Krzyczano: *A l’eau Van Zandt! Ferret! A bas!* i t. p. Artystka salwowała się ucieczką, wskoczywszy do pierwszej lepszej dorożki. Co ma znaczyć ta brutalna zacięłość publiczności paryskiej, do prawdy pojąć nie możemy.

× Ex-khedyw Isma'il Pasza, który wszystkie kłaski nań spadły Anglii zawdzięcza, nadesłał do komi-

tetu składek na pomnik dla Gordona 100 f. st. Czyn to szlachetny godzien zapamiętania.

× **Pierwsza wzmianka o Bismarcku w prasie** znajduje się w następującym doniesieniu: „Wczoraj żona moja powiła mi szczęśliwie zdrowego syna, o czym pośpieszam zawiadomić krewnych i przyjaciół. Schönhäusen d. 2-go kwietnia r. 1815-go. Ferdynand von Bismarck.” Dziś ktoś zliczy ile razy w ciągu bodaj jednego dnia powtórzą dzienniki na całym świecie obszarze głośnie nazwisko kanclerza niemieckiego państwa?

× **W New-Hampshire ogłoszono koniec świata** na d. 19-go maja. Nabożeństwa w niektórych sektach odpowiadają nadzwyczaj solenne. Duchowieństwo anglikańskie wydało protest, ogłaszając, iż astronomowie nie przewidują żadnego w tym czasie kataklizmu.

× **Reforma w toalecie męskiej**, wprowadzona już w życie na salonach paryskich, zapowiada przedewszystkiem zniknięcie całkowicie... długich uzupełnień. Sięgać one będą tylko do kolan, odstawiając pończochy czarne, jedwabne. Zamiast butów—trzewiki z klamrami. Frak bardzo obcisły; na kłapach jedwab, aksamit lub zwykłe sukno, stosownie do upodobania. Na przodzie koszuli jeden tylko, jaknajwiększy guzik. Rękawiczki zamszowe jasne na dwa guziki. Oto najmodniejszy dziś strój balowy.

× **Reklama angielska**. W okolicach Londynu, przed bramą każdego tunelu, to jest w miejscu, gdzie pociągi zwalniają biegu, umieścił pewien pomysłodawca następującej treści napisy: „Panie i panowie! rozważcie dobrze, że gdy pociąg zejdzie z relsów i nagła was śmierć zaskoczy, nie będziecie już mogli po niepraktykowanie niskiej cenie kupować wyśmienitych koszul w sklepie Johna Smith'a (następne adresy)!”

× **Kwiaty stylowe**. Czytamy w powieści jednego z początkujących autorów: „Ryby wyciągnięte na brzeg w sieci czyniły „nadludzkie” wysiłki, by się z niej uwolnić”.

— Złożyli w redakcji Kurjera warszawskiego.

Dla najbiedniejszych na święta.

J. Z. rs. 1, Władysław Menceł rs. 10, K. S. rs. 3, G. D. rs. 1, Łaszcz kop. 50, M. K. rs. 10, Amelia K. z Niecałej rs. 1, T. S. rs. 1, P. K. rs. 1, W. C. rs. 25, bezimiennie z Kijowa kop. 50.

Na kościół Wszystkich Świętych na Grzybowie.

J. R. rs. 1.

Na kamień grobowy dla ś. p. Fil. Sulimierskiego.

J. K. rs. 1, uczennica Aurelia L. rs. 3.

— Rsr. 3 kop. 50, na wpis dla biednych uczniów od dzieci Łopackich i znajomych.

— Dla najbiedniejszych, Franciszek W. i Michał P. z ulicy Złotej, składają rs. 2, jako karę za nietrzeźwe zachowanie się.

— Rs. 1 wygrany a nie przyjęty przez pannę M. W. w dniu 29-ym b. m. u państwa M. przy ulicy Grzybowskiej, składam na dokończenie budowy kościoła W. W. Świętych.—S. W.

— W dniu 28-ym b. m., jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Władysława Huberta, b. naczeln. główn. archiwum Król., złożono rs. 5, na dalszą budowę kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie.

— Na kościół w Poławie rs. 5, jako w rocznicę śmierci ś. p. Kajetana K., prosząc o westchnienie do Boga.

— W rocznicę śmierci ś. p. Józefa i Marianny, złożono od K. O. rs. 1, na kościół w Archangielsku.

Nekrologja.

† Ś. p. Władysław Ludwik **Szwede**, obywatel, przeżywszy lat 30, zakończył życie w Częstochowie w dniu 29-ym marca r. b. Przeprowadzenie zwłok z dworca drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej nastąpi w dniu 1-ym kwietnia r. b., to jest we środę, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. Nabożeństwo żałobne z przyczyny uroczystości kościelnych odbędzie się w dniu 14-ym kwietnia r. b., tj. we wtorek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Krzyża. Na te smutne obrzędy strapioną żoną z dziećmi oraz rodziną zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —380

† Ś. p. Wiktorja z Leskich **Hrubant**, żona b. naczelnika wydziału zarządu poczt w Królestwie Polskim, opatrzona św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zesła z tego świata dnia 30-go marca r. b., przeżywszy lat 51. Pozostali: córka, synowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we środę, to jest dnia 1-go kwietnia r. b., w kościele św. Aleksandra, o godzinie 11-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1248

† Ś. p. Władysław **Hrubant**, b. naczelnik wydziału poczt w Królestwie Polskim, po długiej i ciężkiej cierpieniach, zakończył życie w dniu wczorajszym, w wieku lat 61. Stróskani synowie, córka i wnuki zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 1-ym kwietnia, to jest we środę, o godzinie 11-iej rano w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1257—

† Ś. p. Leokadja **Małowieska**, panna, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 30 marca r. b., przeżywszy lat 73. Pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 1-ym kwietnia, tj. we środę, o godzinie 10-iej i pół zrana w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1256—

† Za spókoj duszy zmarłej w dniu 3-m kwietnia 1884 r. nieodżałowanej ś. p. Marcelli z Daleszyńskich 1-go ślubu Daleszyńskiej, 2-go **Kneuse**, odprawione zostanie w dniu 1 kwietnia r. b., to jest we środę o godzinie 9-iej i pół zrana przed wielkim ołtarzem kościoła św. Marcina przy ulicy Piwnej żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i życzliwych. —378—

† We środę, to jest dnia 1-go kwietnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Bohdana **Trapszo**, odbędzie się nabożeństwo za spókoj jego duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., o godzinie 8-iej zrana, na które stróskane siostry zapraszają krewnych i przyjaciół. —1251—

† We środę, tj. dnia 1-go kwietnia, w kościele powązkowskim, o godzinie 11-iej rano, odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Aleksandra **Daszewskiego** i Leontyny, następnie przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego. Na smutny ten obrządek pozostała żona i dzieci zaprasza krewnych i przyjaciół. —1246—

Z Cesarstwa.

Jakkolwiek prasa rosyjska, jak zresztą i prasa zagraniczna nie wierzy w militarny ferwor Anglii, niemniej wszakże zajmuje się żywo wszelkimi wiadomościami z Londynu o czynionych tam przygotowaniach wojennych. Między innemi *Nowoje wremja* w taki sposób pisze o rozkazie królowej, powołującym rezerwistów pod broń: „Demonstracyjny charakter mesażu królowej Wiktorji, o którym telegraf doniósł wczoraj wieczorem, zbyt sam przez się jest widocznym, ażeby była jakakolwiek potrzeba wyjaśniania go. Zadaniem jego jest wyrzucić nacisk na Rosję dlatego, aby pozyskać ustępstwa w kwestji afgańskiej granicy. Ministrowie królowej Wiktorji, przypomniałszy sobie niedawną przeszłość, którą — mówiąc nawiasem — w swoim czasie jako mówcy opozycyjni głośno potępiali, sądzą, że i teraz uda im się wyrzucić ów „moralny wpływ”, dla którego zmarły lord Beaconsfield przewodził z Indji na wyspę Maltę kilka tysięcy żołnierzy - hindusów i wysłał flotę brytyjską na Dardanele. Mylą się oni. Nauki historii niezawsze przechodzą bez śladu, a traktat berliński i jego następstwa były dla nas nauką, której się nieprędko zapomina. Mesaż królowej nie będzie miał żadnego wpływu na dalszy przebieg układów między Londynem a Petersburgiem. Może on chyba tylko opóźnić odpowiedź na ostatnią notę Granville'a, a to z powodu naturalnego życzenia Rosji nie spieszyć w chwili tej właśnie, kiedy usiłują zniewolić ją do pościechu. Sama zaś rdaż odpowiedź pozostanie bez zmiany. Będzie ona zapewne zakończona wypowiedzeniem szczerzego życzenia, aby sprawa załatwiła się według wyrażenia lorda Granville'a, w sposób „zaszczytny i przyjemny dla Indji i dla rządu wielkobrytyjskiego”, ale życzenie to nie posunie się po za to, co zrobić można rozwiązując kwestję afgańską w duchu równości i dla Rosji „zaszczytnym i przyjemnym”. Nie rosyjski to rząd nadał sporowi co do granicy afgańskiej dzisiejszy jego ostry zwrot, dzięki czemu powoli przestaje się wydawać potworną niedorzecznością poważne starcie dwóch państw z powodu kilku marynych turkmeńskich pastwisk. Komisarze rosyjscy nie przybywali na sporne terytorjum w towarzysztwie silnego oddziału wojska, przepuszczonego do Heratu przez emira afgańskiego, pod zrzeczenie obmyślanym pretekstem niemożności zabezpieczenia komisarzów od rozbójniczych napadów. Nie rosjanie to dali sygnał wojennej okupacji spornych terytoriów. Wczoraj w izbie lordów toczyły się czysto bizantyjskie spory o to, na kogo ma spaść odpowiedzialność za zajęcie Pendźdeh przez afgańczyków? Książę Argyll przychylił się do zajęcia to zostało dokonane przed przybyciem generała Lumsdena i w takim jeszcze czasie, kiedy nie było wiadomem, że Pendźdeh stanowi punkt sporny. Hr. Granville nie zdecydował się potwierdzić wszystkiego co powiedział szlachetny książę. Skonstatował on tylko mimochodem, że „ruch afgańczyków na Pendźdeh dokonany był przed przybyciem Lumsdena na miejsce”, przemilczając przeźornie o tem, jakie instrukcje miał angielski komisarz i czy w tej instrukcji nie mieściła się w porę udzielona emirowi rada, zajęcia zawczasu *świadczenie spornego punktu*”.

Z ostatniej chwili.

Depesza generała Brière de l'Isle, donosząca o nieśczęsnej katastrofie wojsk francuskich w Tonkinie, datowaną jest dnia 28-go b. m. z Hanoi i opiewa dosłownie: „Donoszę z boleścią, że generał Negrier, ciężko ranny, zmuszonym był opuścić Lang-Son. Chińczycy w ogromnych masach i w trzech kolumnach ciągnąc, zaatakowali zawzięcie pozycje nasze pod Kilna. Pułkownik Herbinger uwiadomiam mnie, iż wobec tej przewagi liczebnej i wyczerpania

amunicji zmuszonym był cofnąć się ku Dong-Son i Than-Noi. Koncentruję wszystkie wojska przy ujściu przesmyków (*defilé*) Chu i Kep. Siły nieprzejacielne na Song-Kai rosną z każdą chwilą. Niech się stanie co chce, liczę na to, że będę mógł obronić całą deltę. Wymagam od rządu, aby mi niezwłocznie przysłał nowe posiłki.”

Już w niedzielę zrana ta hiobowa wieść, aczkolwiek w niewyraźnej formie, rozbiegła się po bulwarach paryskich. Dopiero wieczorem depesza generała Brière de l'Isle pojawiła się w dziennikach urzędowych. Rada ministrów zebrała się o ósmej wieczorem. *Temps* wyraził otuchę, iż rząd i publiczność potrafią znaleźć się na wysokości sytuacji. *Journal des débats* zapewniły, iż już w niedzielę zrana posiłki odeszły. *Siecle* domagał się marszu na Pekin.

TELEGRAMY

,KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Berlin 31-go marca. — W Bielefeld (gdzie nastąpiło starcie wojska z robotnikami, którzy urządzili zmowę, *przyp. red.*) zaprowadzony został ostry stan oblężenia.

Paryż 31-go marca. — Wczoraj Ferry zawiadomił izbę gmin o cofnięciu się francuzów od granicy chińskiej do tonkińskiej delty i oświadczył, że trzeba koniecznie przywrócić honor oręża francuskiego, z tego powodu też zażądał na dalsze prowadzenie wojny kredytu dwustu milionów franków, domagając się zarazem, aby suma ta była uchwaloną przed głosowaniem nad wotum zaufania lub nieufności dla ministerjum. Mowę Ferry'ego przerywały kilkakrotnie okrzyki przeciwników. Clémenceau zażądał upoważnienia do stawienia gabinetowi formalnego zapytania co do spraw tonkińskich i powiedział, że zgadza się na wotowanie nad żądanym kredytem, ale dopiero po zwaleniu ministerjum. Toż samo potwierdził bonapartysta Duval i niektórzy inni deputowani, stawiając gabinetowi zarzut, że dotąd ukrywał prawdę. Ferry dopominał się, aby przedewszystkiem wniosek co do asygnowania dwóchset milionów franków przekazany został do opinji komisji parlamentarnej. Żądanie Ferry'ego zostało odrzucone 308 głosami przeciw 161, wniosek zaś Clémenceau, ażeby dano pierwszeństwo jego moci, został przyjęty — na co Ferry odrzekł, że skoro sprawa przybrała taki obrót, to gabinet podaje się do dymisji. Kilku deputowanych domagało się oddania całego ministerjum pod sąd.

Paryż 31-go marca. — Wczoraj po upadku Ferryego lud zgromadzony przed izbą deputowanych porwał na ramiona wychodzących z izby Rocheforta i Clémenceau i niósł ich wśród grzmiących okrzyków aż na plac Zgody.

Paryż 31-go marca. — Prawdopodobnem jest, iż przewodnictwo nowego gabinetu obejmie Freycinet. W mieście panuje kolosalne wzburzenie; wszakże spókoj nie został zakłócony.

Paryż 31-go marca. — Posiedzenia komisji kanału sueskiego zostały wczoraj otwarte przez Ferry'ego.

Londyn 31-go marca. — Fitzmaurice zawiadomił izbę gmin, że lubo odpowiedź Rosji jeszcze nie nadeszła, lecz, według jego informacji, odpowiedź będzie miała charakter pokojowy i dlatego nie chce wypowiedzieć nic takiego, co mogłoby przynieść szkodę pokojowemu załatwieniu zawikłań.

Petersburg 31-go marca. — W drugiej połowie r. 1885-go do wszystkich urzędów akcyzowych w Królestwie Polskim dodani zostaną nowi kontrolerowie techniczni dla gorzelni.

Petersburg 31-go marca. — *Nowoje wremja* donosi, iż w najkrótszym czasie bank polski wraz z tegoż filjami zamienionym zostanie w kantor banku państwa lub filje tegoż. Jako kandydatów na posadę dyrektora warszawskiego kantoru banku państwa wymieniają Paltowa i Żukowskiego.

GIEŁDA

dnia 31-go marca 1885-go roku.

Żywy postrach, jaki panował wczoraj, uspokoił się dziś nieco, jak to przewidywać było łatwo po wyższych notowaniach i po wzmożeniu usposobienia przy zamknięciu czynności giełdy berlińskiej wczorajszej.

Dodać też do tego należy i tę okoliczność, że z powodu święta u izraelitów nie było tak wielkiej gołębki i zapędu jak wczoraj.

Czynności szły leniwiej i nie entuzjastycznie w żadnym kierunku.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 48.50 — odpowiednio do równi berlińskiej, lecz bez tranzakcji. Krótkoterminowymi obracano po 48.35, 48.30, a w końcu nawet podobno 48.22 1/2 — przy żądaniu 48.40.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na Londyn 9.85 — o 7 kop. niżej, przy płaceniu 9.84, 9.82 1/2.

Na Paryż bez obrotów, żądano 39.05.

Na Wiedeń 79.40. — Płacono 79.30, a w końcu nawet 79.

Szacowania najniższe 206.75 — 207 m. za 100 rs na dostawę końcomiesięczną.

Papiery w słabym obrocie.

Listy likwidacyjne 89 i 88.70.

Pożyczka wschodnia 96.50 — bez obrotów.

Listy zastawne ziemskie 99.50 w I, II, III i IV sekcji. Za I płacono 99.35, V 96.60 — bez ruchu.

Listy miejskie 95.50, 94.15, 93.60, 93.45.

Innych nie dotyczy.

Akcje w zastoj.

Godzina 12 1/2. — Usposobienie słabe. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 48.25 żądano i za dobry papier płacono.

J. Wł.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 29-go marca roku 1885, a niedoreczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Rzeczyński Mylna, — feler Stein dla Paca, — ulica Wronia 2 lit. a, — Machonbaum, — Uszycki, hotel polski, — Władysław Jański, — Hempel Nowogrodzka 3 m. 9, — Aron Jurska 2, — Neporent Sienna 4, — Łukaszewski hotel brühlowski, — Dziśka Józef Heffeen, — Tennenbaum, — Dziśka, J. C. Dolińska Michał, — Mazowiecka ulica, Roman Twarowski, — ulica Niska nr 16a, Walontemu Jaszczyńskiemu, — Karolina Szreder Chmielna 26.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publicznemu warszawskiej. Tamka 25. Posiedzenie dnia 19-go lutego r.b.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
26	Wronia	Skorupka Alek.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
23	Grzybows.	Czopek Julia	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
24	Okopowa	Szpakowska M.	Wdowa chora, dzieci dr. 3.
64	Grzybows.	Modzelewska E.	Sparaliżowana i ciężko chora.
7	Łucka	Hencel Paulina	Mąż złamał rękę, dzieci dr. 3.
11	Podwal	Sznajper Teofil	Sparaliżowana.
7	Danaj Wąs	Konleka Józefa	Wdowa, dzieci dr. 3.
11	Wojność	Czapla Joanna	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4-ro.
33	Gęsia	Cywyja Rozenfar	Mąż chory, dzieci drob. 6-ro, dwie stare matki chore.
23	Gęsia	Bursztyn Ruch.	Chora, na oczy, dz. dr. 3.
4	Krak. Prze.	Tefla Mil...	Wdowa, dzieci dr. 4-ro.
846	Praga	Grzymała Alek.	Żona ciężko chora dzieci dr. 3 dwoje chore.
55	Czerwiński	Ber Hajdenberg	Żona ciężko chora, dz. dr. 4-ro.
251	Praga	Boss Dorota	Mąż ciężko chory, dzieci dr. 3.
8	Browarna	Lipke Joanna	Wdowa, dzieci drob. 3.

— Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły nowe dzieła sztuki, a mianowicie: obrazy: Alfreda Schouppego: „Czerwony Wierch“ i „Mała łaka“; „Z doliny kościeliskiej“; Fr. Kostrzewskiego: „Orzechobranie“; St. Kostrzewskiego: „Portret damy“; J. Brodowskiego: „Furażowanie“; E. Dukaszynskiej: portret damy, „Amazonka“; H. Eydziałowiczowej: portret mężczyzny; K. Alchimowicza: „W lesie“; E. Perle: „Na stanowisku“; „Pożegnanie“; „Typ z pod Krakowa“; Wł. Łosia: „Na polowanie“; „Na jarmarku“; J. Maleszewskiego: portret damy; K. Szwojnickiego: „Zamyślenie“; J. Ryszkiewicza: „Na wakacjach“; K. Klopforta: „Kościół w Lubnie“; K. Dziekońskiej: „Serce Jezusa“; F. Cichockiego: „Pensjonatka“; P. Szyndlera: „Beata Puella“; J. Dowgirda: „Wieczorem“; A. Wistockiej: studjum, kobieta; Wł. Wankego: „Na przechadzce“; W. Brochockiego: „Jesień“; F. Brzozowskiego: „W jesieni“; M. Andrzejewiczowej: portret mężczyzny; J. Krzesza: „Lisowczyk na czacie“; Rysunki: H. Redlicha: „Hejże na Soplicę“; „Portret T. T. Jeźca“; „Oberek“; „Skazany“; „Matka Boska“; A. Kanigowskiej: „Portret A. Złakowskiego“; Rzeźby: L. Celińskiego: „Portret mężczyzny“; K. Niewiedzielskiego: „Polowanie Djany“; F. Trzeciaka: „Portret mężczyzny“.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej za posiedzeniu swem z dnia 28-go stycznia (9-go lutego) r. b. postanowiła ofiarować za pośrednictwem Jakóba Lewemburga, przez niektórych lekarzy i obywateli miasta Warszawy kapitał rs. 500 w 5% liście zastawnym m. Warszawy z 15-tu kuponami dla szpitala starożytnych w Warszawie.

dla uczczenia pamięci jubileuszu czterdziestoletniej służby b. naczelnego doktora wspomnianego szpitala, Dawida Rozenla, doktora medycyny, przyjął, pod warunkami przy ufiarowaniu tej sumy przedstawionymi.

Naczelnik zakładów dobroczynnych rz. r. st. K. Puchalski.
Sekretarz rady Lechowicz.

— Magistrat miasta Warszawy. — Z decyzji JW. warszawskiego jenerał-gubernatora, zabawy ludowe w czasie świąt Wielkanocnych w r. b. 1885 urządzone zostaną podobnie jak w latach poprzednich na części placu Ujazdowskiego.

Za miejsca na tymże placu wynajęte, pobierane będą na dochód kasy miejskiej opłaty, postanowieniem b. rady administracyjnej Królestwa z dnia 7 (19) marca 1867 r. za № 1936 ustanowione, a mianowicie:

1. Od młyna djabelskiego po rs. 5.
2. Od karuzeli po rs. 5.
3. Od huśtawki po rs. 3.
4. Od baraków i namiotów, za miejsce obejmujące 15 sażeń kwadr. powierzchni po rs. 10.
5. Od straganów za miejsce obejmujące 4 saż. kwadr. powierzchni po rs. 3.
6. Od sprzedaży artykułów żywności na przenośnych stolikach lub w koszach, za bilet jednodniowy po 15 kop., zaś za bilet na cały czas trwania świąt po jednym rublu.
7. Od teatrów z marionetkami, cyrków, panoram, figur woskowych i t. p. widowisk, stosownie do postanowienia b. rady administracyjnej Królestwa z roku 1836, 3% od dochodu bontto.

Opłaty wyżej pod poz. 1, 2, 3, 4 i 5 wymienione, mogą być wnoszone do kasy miasta Warszawy każdorazowo wyjąwszy świąt od godziny 9-jej zrana do 1-jej z południa, inne zaś pobierane będą na placu przez upoważnioną do tego służbę miejską.

Dla wyznaczenia miejsca na placu Ujazdowskim interesanci po wniesieniu opłaty do kasy miejskiej, udawać się winni do budowniczego miasta p. Pronaszkę, mieszkającego przy ulicy hr. Berga pod № 1347D.

Na sprzedaż artykułów żywności na przenośnych stolikach i w koszykach, wydawane będą na placu przez służbę miejską bilety dwójakiego gatunku:

- a) Dienne, na białym papierze z adnotacją na odwrotnej stronie biletu na który dzień wydany został — i
- b) na cały czas trwania zabawy ludowej — na papierze różowym.

Wystawa obrazów Profesora I. K. Ajwazowskiego.

Wystawa składa się z przeszło dwudziestu wido-ków morskich, przedstawiających wybrzeża Włoch, Krymu i Wschodu, obrazy te były już wystawiane w Wiedniu i Berlinie i wszędzie wzbudziły przychylną uwagę publiczności i prasy.

Wystawa mieści się w ratuszu w sali hrabiego Berga i jest otwartą codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu.

Opłata za wejście na wystawę: W dnie powszednie po kop. 30; w niedziele i świąt po kop. 15; uczniowie i dzieci płać po 10 kop.

Katalog wystawy wydaje się w kasie bezpłatnie; suma uzyskana z opłaty za wejście na wystawę i 5% z sumy uzyskanej od sprzedaży obrazów, przeznacza się na cele dobroczynne.

(1242) Zawiadujący wystawą E. REDLICH.

Szkoła prywatna męzka

dla dzieci wyznania mojżeszowego, przy ulicy Twardej nr 14a, zawiadamia, iż zapis uczniów, odbywa się codziennie od g. 9—2 po południu.

(1244) Przełożony O. Friedberg.

— Gabinet dentystyczny H. Gutzmann i Ogi Scholten, Bielańska nr 4, najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. Reperacje. (1031)

221 Rekomendujemy czytelnikom skład dywanów. P. Giełżyńskiego. Marszałkowska 65.

!!! NA WIOSNĘ !!!

Kapelusze i czapki męskie, radzimy najkorzystniej kupować z fabryki W. Truchlinskiego. Marszałkowska nr 65. (334)

— Kapiele Djana. Łazienka (parowa z kamienia) wanny, prysznic dla dam oddzielny. — Chmielna 9. (609)

Dyrekcja dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do publicznej wiadomości, że pozostawione przez pasażerów w ciągu 1884 roku w powozach i na stacjach obu dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane po udowodnieniu własności od zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykazy tych przedmiotów mogą być przejrane każdorazowo w kancelariach zawiadowców stacji Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów. (284)

Restauracja w hotelu Krakowskim

Bielańska nr 7.

Pasztety, indyki, prosięta faszerowane, pain de gibier w auszpiku, sos tatarski, barszcz, buljon — w ogóle przyjmuję zamówienia na wszelkie potrawy do zastawy święconego po przystępnych cenach. W dnie świąteczne zakład otwarty od godz. 2-jej w południe. Zamówienia przyjmuje i przez telefon.

(1247)

St. Krzyżanowski.

— Dyrekcja łaźni akcyjnych przy Nowym Zjeździe podaje do wiadomości, że:

Cena biletów w wielkim tygodniu, podobnie jak w latach zeszłych i w roku bieżącym podwyższoną nie zostaje. (1233)

Bilety abonamentowe przyjmują się jak zwykle.

— Masło solone wołyńskie po kop. 33 funt u Wyszomirskiego, Graniczna 11 i Zgoda róg Chmielnej. (1229)

Wina Węgierskie

naturalne, uzbanej dobroci w handlu J. Korneckiego, Nowy-Swiat nr 40. (372)

Choroby oczne. Dr Talko, Marszałkowska 49. (1055)

— W ambulatorjum przy zakładzie leczniczym dla chorych na żółtek (Krucza 23), udziela się porada bezpłatna w niedziele i środy od godziny 8—10 zrana. (11)

1123) Dr Grodzki leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandra 15.

— D-ta Idzikowski, b. asystent przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, wstawia sztuczne zęby po rs. 2, gwarantując za dokładność wykonczenia i najlepszy gatunek materiałów użytych. Celem zniesienia bólu przy wyjmowaniu zębów, stosuje środek nieszkodliwy i doskonale działający; co u rząd lekarski wydanem mu świadectwem stwierdził. Leszno nr 1, od 10—6. (322)

Rady zarządzające Towarzystw dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Wprowadzoną została w wykonanie taryfa dla przewozu towarów w komunikacji pomiędzy stacjami drogi żelaznej fastowskiej z jednej, a stacjami dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej z drugiej strony.

Poszukuje się

Kilku majątków ziemskich

do nabycia. rozległości od 4 do 20 włók, w dobrej glebie, dobrze zagospodarowanych, w bliskości m. Warszawy lub kolei, ktoby takowe posiadał, zechce się zgłosić do hotelu europejskiego, szwajcar wskaże.

Tytonie Tureckie ERZERUM

w cenie odrs. 1 do rs. 12 za funt, mocne, średnie i do fajki.

Papierosy znacznie ulepszone, Dubec Fort, Dubec Choisi, Dubec Mogen, Besser, Frou-Frou, Carmen, Fantasia, Bonbons, Kawalerskie w cenie rs. 1 za 100 sztuk, Papierosy Jagódka w cenie kop. 60 za 100 sztuk.

Papierosy Francuskie

Caporal, Hongroises Superieur z mundsztukami, Caporal Superieur, Caporal Dubec, z mundsztukami i bez mundsztuków w cenie rs. 1 za 100 sztuk w opakowaniu po 10, 25 i 100 sztuk, polecają.

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie (Hotel Europejski). (316)

KORRESPONDENCJE PRYWATNE

— W. M. Czas, przeszkody, nie wpływają na sprawę pana, pamiętam o niej, ale jak jeszcze. 1245

PIEKARNIA Nowy-Swiat 8,

wypiekać będzie na Święta Baby, Placki, Chleb
kiśielodki, oraz Struclę „MEKSYKANKI,”
838 z czem się poleca

M. THIEL.

Przyjmuje się do wypieku 837

Ciasto i Baby

w każdym czasie, przy ul. Krochmalnej 15.

KUMYS

prawdziwy tatarski, wyrabiany z mleka kła-
czy, dostać można w aptece p. B. Wojciekie-
go, Nowy-Swiat 33 i w aptece p. Gronau,
Nalewki 20 w Warszawie.

842 **Josip Selim Dzanow.**

Posada Lekarza

W dniu dzisiejszym otworzył się wakans
Lekarza w mieście Białym, gub. Kaliskiej
z posadą rządową. Życzący objąć to miejsce
Doktor z kilkoletnią praktyką, zechce bez-
zwłocznie przybyć. — Szaniawski właściciel
apteki. 845

Jabłonie i Wiśnie

do sprzedania 840

Jabłoni 1000 jednolatek za rs. 12. Wiśni zaś
2000 2-letnich, po rs. 20 za tysiąc. — Blizsza
wiadomość u szwajcara Hotelu Angielskiego.

Przy obecnej porze
wiosennej, rozpoczyna-
jącym kurację mleczną, przypo-
minamy, że **Ekstrakt miodo-
ziołowo-słodowy**

„LELIWA”

używany w ciepłym mleku, zba-
wiennie oddziałuje na: kaszel,
chrypkę, duszność, choroby pier-
siowe, zaflegmienie i przyrost sił u
osób wiekowych i rekonwalescen-
tów. — Główna sprzedaż ekstraktu
i karmelków w składzie aptecznym
Mrozowskiego, Miodowa 6. 847

Do wdzierżawienia od 1 Lipca
1885 roku,

Majątek ziemski

w gubernii Lubelskiej.

Przestrzeń ogólna 2527 morgów
miary nowopolskiej, grunta prze-
ważnie pszenne, łąki wyborowe,
płodowniany zaprowadzone, fa-
bryka cukru w bliskości, skład
buraków w miejscu. Zabudowania
wystarczające, dom mieszkalny
dobry, w suchym i zdrowym po-
łożeniu. Inwentarz żywy i mar-
towy kompletny, jest do nabycia u
właściciela.

Majątek ten rozdzielić można
na 3 oddzielne dzierżawy, obej-
mujące przestrzeni, jedna 962 m.
2-ga 377 m., 3-a 1187 m. O bliższe
szczegóły i warunki, zgłaszać się
proszę do właściciela dóbr Woj-
ciechowskiego. — Adres na listy Woj-
ciechowskich przez Krzywdę, ostatnia
stacja dr. Iwangrodzko-Lukow-
skiej, Krzywdę. 676R

Bažanty

rs. 4 kop. 50 para, **INDYKI** tuczone orze-
chami z dóbr BIELAWY i wszelki drób w
owocarni J. Witkowskiego, ulica Szpi-
talna 1. 843

Gorzelnictwo.

Za wynagrodzeniem części zysków z prze-
wyżki nad dotychczasową produkcję, pragnę
udzielić pod osobistym kierunkiem wskazo-
wek, opartych na kilkonastoletnich doświadcze-
niach praktycznych z małym kosztem na
innowacje.

Reflektanci, a szczególnie mający obecnie
jeszcze czynne gorzelnie, bliżej stacji drog
żelaznych położone, gdzieby teraźniejsze po-
stępowanie rozpatrzyć można, zechcą nadse-
łać adresy swoje do Kantoru F. Rembierz,
w Warszawie. 673R

ADMINISTRACJA

DÓBR

OTWOCKICH

podaje do publicznej wiadomości, iż zabrania
się przechodu i przejazdu przez terytorium
tychże dóbr, dla dostania się ze stacji Otwock
do mieszkań na gruntach obcych własności
pobudowanych i winni pociągnięci zostaną do
odpowiedzialności, według praw na to usta-
nowionych. 839

Do sprzedania z powodu wyjazdu



Pianino paryżskie

fabryki Debain'a, wraz z urządzeniem do gra-
nia mechanicznego (piano mechanicque) w
doskonałym stanie, czarne. Wspólna 24,
mieszkania 22. 836

Wielce pożądana jest dla mieszkań-
ców ulicy **Marszałkowskiej** Nr
41 (za Złotą), nowo-otwarta pod firmą

„HIPOLIT”

**Fabryka rękawiczek, oraz
Magazyn krawatów i bieli-
znej męskiej.** Wyroby te sprze-
dane będą po cenach **najprzystęp-
niejszych**, surowy bowiem mate-
riał otrzymuje się z pierwszej ręki.

Młody właściciel fabryki, wsparty
doświadczeniem nabytym za granicą,
jest w stanie wytrzymać konkurencję
z pierwszorzędnymi firmami i zadość
uczynić najwybredniejszym wymaga-
niom publiczności. (674)

Wiadomość dla pp. Przemysłowców!

Kiosk dębowy,

zdatny na wystawę przemysłową, odbyć się
mająca w r. b. lub na altanę, jest do sprze-
dania i dwa lustra w złotych ramach. —
Wiadomość: Marszałkowska 47. w cu-
kierni. 844

W Nowej Aleksandrii

POSESJA

składająca się z domku o 4-ech pokojach i
kuchni, ofiaynki i budynków gospodarskich,
z sadem fruktowym wynoszącym morgę, jest
do sprzedania lub wdzierżawienia w każ-
dym czasie. Blizsza wiadomość w Warszawie,
w sklepie żelaznym R. Zieglera przy ulicy
Długiej lub na miejscu w hotelu Wiktoria,
gdzie też dowiedzieć się można o większych
i mniejszych umebowanych letnich miesz-
kaniach. 846

MIESZKANIE

W OGRODZIE

złożone z 5 pokoiów, przedpokoju i kuchni,
z urządzeniem dzwoniem elektrycznym, klo-
zetem i innymi dogodnościami, z rogatkami
Belwederskimi, 10 minut od stacji tramwa-
jów, w bliskości parków: Łazienkowski,
Mokotowski i Siedleckiego jest do wy-
najęcia

na sezon LETNI lub ROCZNIE.

Wiadomość: w składzie wyrobów gumo-
wych F. Wierzbickiego i S-ki, przy
ulicy Trębackiej. 677r

Do sprzedania

FOLWARK

włók 12½, bez serwitutów, z inwentarzem
żywym i martwym, w dobrej glebie i kultu-
rze, płodozmian 7-polowy, z dobrą zabudo-
waniami, piękną rezydencją i miejscowością;
3 wiorsty od stacji kolei żel. Warsz.-Peters-
burskiej Czyżewo, przy nowo wytkniętej szo-
sie od stacji do Ciechanowa. — Wiadomość
na miejscu. 807

**Masę woskową, oraz
Farby olejne** do zaprawy podłóg i posadzek,
**Farby do jaj,
Ocet winny i Oliwę Prowancką,
Wodę Koloniską,** poleca
**Skład farb i przetworów chemicznych
Stefana Kirszenstein**

630R **Nowy-Swiat 70.**

Wędliny Krakowskie!

Cheć zapoznać publiczność tutejszą ze słyn-
nymi Krakowskimi Wyrobami Massarskimi
Wędlin, dotąd w Warszawie nie znanymi,
zaangażowaliśmy na czas przedświąteczny
z Krakowa

Specjalistę Massarza

p. Ellenda i zawiadamiamy, że sprzedaż od-
bywać się będzie w naszym sklepie 4 Miodo-
wa, zapraszając Sz. naszych Klientów do
zobaczenia w tymże czasie Wystawy i oce-
nienia tych tyle wstawionych Krakowskich
Wyrobów Wędlin.

Dom Rolniczo-Handlowy

W. Chmielewskiego i Sp.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, za-
wiadamiam Sz. Publiczność Warszawską, iż
wyrabiam następujące gatunki Wędlin, a
mianowicie: **Kiełbasy Krakowskie** grubo
i cienko krajane, **Szynki** wędzone i owe-
dzane do gotowania, **Szynki** Krakowskie,
Prąskie bez kości Westfalskie, **Riśladę**
z główką i laszerowaną, **Poledwice** węd-
zone i owędzane do gotowania, **Słoninę**
Debreczyńską paprykową, **Kiszki, Salce-
sony** etc. etc. znane za granicą ze swej do-
broci i takowe osobicie sprzedawać będę pod
Nr 4 ulicy Miodowa. — Ceny umiarkowane.
Pragnąc posiadać na Święta **Wędliny
Krakowskie**, racza wcześniej przesyłać swe
obstanki, gdyż późniejszych wykonać nie
będę w możności. — **Leopold Ellend.** 790

Marszałkowska 67.

Skład Płótna i Bielizny stołowej

Z FABRYKI

ŻYRARDOW

poleca:

1/2 tuz. męzk. mankiet. webow.	rs. 2.40.
1/2 " " " l-ma " "	rs. 3.—
1/2 " kołnier. stojących " "	rs. 1.50.
1/2 " kołnier. wykład. " "	rs. 1.80.
1/2 " kołnier. modnych " "	rs. 1.80.

Marszałkowska 67.

R. CZARNECKI i S-ka.

MAGAZYN WIN

KACHETYŃSKICH

A. Sarkisowa,

ulica Nowy-Swiat 67.

poleca wielki zapas starych Kachetyńskich
Win od 1878 roku, tak białych jak i czer-
wonych. Ceny niskie. **Handluje się od-
stępnie się 15%.** Sz. Publiczności biorą-
cej wino za rs. 5, odstępuje się 10%.
Przy Magazynie znajduje się najlepszy ga-
tunek **Tytuniu i Papierosów** kaukaskich
i tureckich. Przytem nadmieniam, że w tych
dniach nadszedł **świeży transport** tych-
że Win. 811



Hijacenty

wyborowe,

po 22½ kop.

Tulipany po kop. 10, **Narcyz** po kop.
15, **Cyneraria, Laki, Kamelje, Palmy**
i wiele innych roślin ozdobnych, po cenach
niskich, w ogrodzie w Hotelu Drezdeńskim,
Długa 30. 820

RESTAURACJA

bardzo dobrze idąca,

w najlepszym punkcie m. Łodzi po-
łożona, jest wraz z kompletnym inwentar-
zem do sprzedania. — Do przejęcia potrzebnym
jest kapitał najmniej 2,000 rubli. — Szczegó-
ły w dzielnicy Redakcja „**Łódzki Tageblatt**”
w Łodzi. 643R

Węgórz w Ruladzie

marynowany, nadszedł z Gdańska.

W. Chmielewski i Sp.

4. Miodowa 4. 829

Skład Główny

WIN

**Krymskich i
Kaukaskich,**

ORAZ

**ruskich,
Szampańskich,**

u HERMANA STEIN & Comp.

w WARSZAWIE, 511R

Marszałkowska Nr 58,

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ekspedycja codzienna do wszystkich dróg żel.

Ostrzeżenie.

Fabryka moja **nocnych knotków**
pod firmą **A. Lechowicz** (plac S-go
Aleksandra 7), istniejąca już od kil-
ku lat i ciesząca się szerokim uzna-
niem publiczności i pp. kupeców, z po-
wodu dobrego mego wyrobu,
przewyższającego nawet zagra-
niczny, znalazła naśladowcę, który
w zupełności do złudzenia nawet na-
śladuje moje pudełko, a nie zawar-
tość w nich i dla tego też uważam
za obowiązek ostrzedz Szanowną Pu-
bliczność, aby śledziła za moją firmą,
gdyż tylko za wyrób mój i będący pod
moją firmą ręczę. — **A. Lechowicz.**

BEZPŁATNA

porada ambulatoryjna

DLA NIEZAMOŻNYCH CHORYCH,

w klinice Szpitala Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne

we Wtorki i Soboty od godz. 11 do 12½.

Prof. Dr Elfremowski, choroby chirur-
giczne od godz. 12 do 1½ codziennie. 224R

SZYB DO OKIEN

W gł. hurt. skład. fabryki Pawła Ebsteina,
**Port. Cement i Wapno, Cegły i Glin-
ka ogniotrwała. Węgle kamienne i
Koks.** — **A. FREUND, Marjańska 4.**
441

TELEFON Nr 418.

WÓDKA.

Wyprzedaż wódek z dystrylarni **Fuchsa**,
po cenie niższej z powodu zwinienia sklepu.
Kapitulna 5. 833

Bardzo Tanio!

sprzedają się najmodniejsze gotowe

**Ubiory męskie
u Wilhelma Kocha,**

przy ulicy **Długiej** 32, I-e piętro,

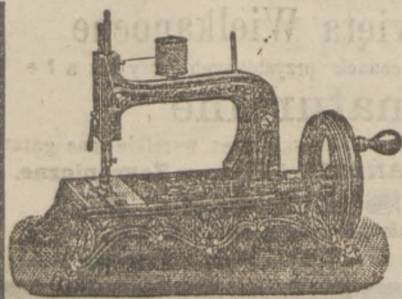
wprost Hotelu Niemieckiego.

Obstanki przyjmują się i wykony-
wają dokładnie i pociągają. 554

Do nabycia

Osada dworska **Rozuchów.** Obszar 53
morgów, dwór o 14 pokojach, ogród 7 mórg
sadzawki rybne, 509 centnarów siana, owies
dla koni, warzywa dla bydła, Chmielnik 300
pretów. Budynki dostateczne, dobre, kaplica.
Całość okopana. Pożta w Potworowie. Od
Radomia 36 wiorst szosa. Osobna hipoteka,
Tow. Kredytowego 688 rubli. Bydła 15 sztuk,
4 konie, 2 powozy, bryczki i cały inwentarz.
Cena 13,000 rubli. Na hipotece może pozos-
tać 4,000 rs. Właściciel Dobiecki w Rozu-
chowie, przez Radom—Potworów. 608R

Bez agentów na koszt kupujących



SKŁAD MASZYN DO SZYCIA H. LINDNER, dawniej SCHLESINGER,

Nowy-Swiat Nr 46,
sprzedaje najlepsze i najtańsze maszyny do szycia, nie używając pośrednictwa handlarzy, którzy wyzyskują kupujących. 62R

Najnowsze doskonale krajowe Zapalki

„MAGENTA,”

Tuzin pudełek 10-cio groszowych salonowych, 45 kop.
20 80
Pudło duże wiedeńskie (przeszło 3,000 zapalek „salonowych”), 30 kop.
Doskonale a tanie!

Główny skład hurtowy i detaliczny, u
S. GLIŃSKIEGO,
67. Nowy-Swiat 67. 572r

Towary Świąteczne:

jak: Migdały słodkie i gorzkie, Rodzenki sułtańskie, clemskie i korynty, Cykady, Wanilje, Szafran, Goździki, Kwiaty i Gałki muszkatołowe, Kolender, Rozmaryn, Badran, Majeran, Bobki, Saletry itp.—Oliwę najlepszą Nicejską, Ocy winny i estragonowy, Musztardy francuskie, angielskie i krajowe, Powidła do placek, oraz

DROŻDŻE

najlepsze wiedeńskie Mautnera, codziennie świeże, polecają handle

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła św. Krzyża, jak i w Gmachu Starej Poczty, na Krakowskim-Przedmieściu. 609r

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE.

W WARSZAWIE

Nowy-Swiat dom własny Nr. 38

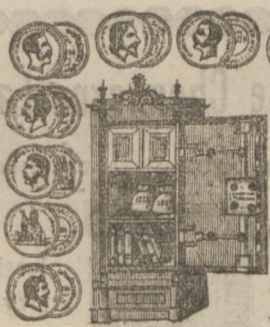
NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń.	1873
Paryż	1875
Filadelfia	1876
Londyn	1882
Petersburg.	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
1858, 1867	1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane.

Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R



DRZEWKA OWOCOWE.



Zakład Ogrodniczy F. WILMANA i Syna,
ulica Wronia № 1172/3a w Warszawie.

Ma zaszczyt podać do wiadomości osób interesujących się sadownictwem, że w obecnym sezonie wiosennym, sadzenia drzewek, z powodu wielkich zapasów pięknych drzew owocowych, sprzedaje takowe po cenach niepraktykowanie niskich, a mianowicie:

Grusze	5-cio i 6-cio letnie, z pięknymi koronami,	po kop. 40.
Jabłonie	"	po kop. 30.
Sliwy	"	po kop. 40.
Czeresnie	"	po kop. 40.

Oprócz powyżej wymienionych posiadamy również znaczny wybór drzew owocowych, 2 i 3 letnich.—Jako też piękna kolekcję drzew i krzewów ozdobnych i owocowych, jako to: Agrestów, Porzeczek, Malin, po cenach niezwykle niskich.—Obstalniki przyjmują na miejscu, a także w sklepach ogrodniczych: 1) A. Michalskiego, przy ul. Marszałkowskiej róg Świętokrzyskiej; 2) Antoniego Babickiego, Królewska № 1.

F. Wilman i Syn.

PIECZENIE CIAST.

W Zakładach Przemysłowych, przy ulicy Chłodnej № 3, przyjmuje się pieczenie ciast.

Piec angielski, miejsce do przygotowania obszerne.

606R

W Listopadzie r. z., przy ulicy Brackiej pod Nr 17, w domu własnym, otworzyłem

FILJĘ Głównego Składu Zapalek

W WARSZAWIE,

istniejącego przy ulicy Senatorskiej Nr 25.

W obu tych składach znajdują się zapalki z najznaczniejszych fabryk krajowych i zagranicznych. Z kilku najwięcej renomowanych fabryk posiadam wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie. Zakupy robię wielkimi partjami za gotówkę, sprzedawać też najtaniej jestem w możności.

Teodor Kozłowski.

Senatorska Nr 25,

Telefon Nr 128.

Bracka Nr 17,

Telefon Nr 253.

643

KAŻDY, KTO FARBUJE WŁOSY

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO**, daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu w dwóch razach, daje włosom silny i równy kolor szatyn; jako płyn roślinny nie opala włosów, nie wzdyma ich,—podobnie innym farbom i wodom,—pomyślnie wpływa na porost włosów i nie brudzi ciała i bielizny,—Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1.50.—Perfumerja **à la Renaissance** ulica Nowy-Swiat № 41 i Krakowskie-Przedmieście № 7, w perfumerji **Leona i S-ki**, ulica Nowo-Senatorska № 4. 478r

ELEOPAT.

Szwedzki Balsam, dla wstrzymania od wypadania włosów, ich porostu i zniszczenia łupieżu. Wynalazek ten jest własnością Sztokholmskiego chemicznego laboratorium, powołanie z jakim on był przyjęty w Szwecji, zachęciło naśladowców w Rosji i innych krajach, do przywłaszczania sobie prawa korzystania z cudzej własności. Dla odróżnienia tej falsyfikacji, Sztokholmskie Chemiczne Laboratorium prosi wymagać przy kupnie, ażeby na papierowym obwinieciu flaszki, była marka Chem. Sztok. Laboratorium. — Cena flaszki 1 rs. 50 kop., z przesyłką 2 rs. — W Warszawie główny skład jest powierzony kosmetycznym magazynom **Do-brzańskiego**, Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Swiat № 41. 598r

BANK POLSKI

podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że d. 11 (23) Kwietnia 1885 r., o g. 12 w południe, odbędzie się w Banku Polskim, licytacja, in minus, przez opieczetowane deklaracje na budowę dla Oddziału Banku, nowego murowanego jednopiętrowego domu w Lublinie, podług planu i kosztorysu Budowniczego Banku, obliczonego na rs. 15,102 kop. 54.

Warunki budowy i kosztorys przejrzyć można każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i dworskich w Wydziale Przemysłu Banku Polskiego i w filji tegoż Banku w Lublinie, od godziny 9 z rana do 3 po południu.

PREZES BANKU (podpisano) **F. BAUMGARTEN.**

NACZELNIK KANCELARJI (podpisano) **L. MOCZARSKI.**

Wzór do deklaracji:

Ja niżej podpisany przyjmuję na siebie obowiązek wybudować dom murowany, jednopiętrowy dla Oddziału Banku w m. Lublinie; podług planu i kosztorysu Budowniczego Banku Polskiego, obliczonego na rs. 15,102 k. 54, ustępując od tej summy na korzyść Banku (wypisać literami i cyframi, wysokość ustalonego procentu,) i poddać się wszelkim warunkom tej budowy, które czytałem, zrozumiałem i z całą ścisłością do nich się zastosuję.

Pisałem w N., dnia N., miesiąca N. i roku N.

623r

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko i stałe miejsce zamieszkania)

Fabryka i Magazyn EDWARDA LOTH,

ulica Krakowskie-Przedmieście № 15,

zaopatrzony już w nowe fasony kapeluszy, podług których przyjmują się do przerabiania wszelkiego rodzaju przydatne kapelusze słomkowe.—Uprasza się Szanowne Panie o łaskawe wezwanie nadesłanie kapeluszy, celem dokładniejszego i wcześniejszego uskutecznienia przeróbki tychże.—NB. Równocześnie też kapelusze przyjmują się także do ubrania. 656R

MEBLE LUSTRA

bogate i skromne, nowe i b. mało
używane, dobrej roboty z pierwszorzę-
dnych warsztatów, posiada w wielkim wy-
borze, po cenach niskich,

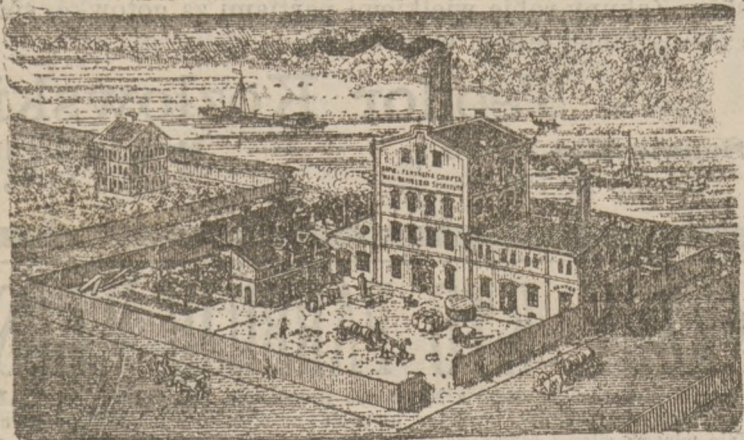
Sala Licytacyjna Prywatna
Miodowa 10. 494

Wyłączna własność Warszawsk. Laboratorium Chemicznego

WODA POLSKA KWIATOWA

Przygotowuje się wyłącznie z kwiatów świeżych i dorówny-
wa miłym zapachem i trwałością, perfumom francuskim, prze-
wyższając wszelkie wody kolonjskie, delikatnością zapachu.
Dostać można w następujących zapachach: Jasmin, Akacja,
Konwalia majowa, Róża ukraińska, Róża, Fiołek, Tomi-
łek, Świeże sianko, Bukiet tatrzański i inne.

Flakon ozdobny kop. 50 i 75.
Dostać można: 1) róg Miodowej i Senatorskiej, 2) Krak-
Przedmieście № 1. 3) róg Granicznej i Królewskiej. 75R



Warszawska Rafinerja Spirytusu

w Warszawie, ulica Dobra № 16,

zawiadamia, że urządziła przy swej fabryce oddział fabrykacji słodkich wódek i li-
kierów sposobem wyższej dystrylacji bez użycia olejków, używanych przeważnie do-
tychczas do fabrykacji słodkich wódek. Otrzymane tym sposobem wyroby odznaczają
się wybornym smakiem i w niczem nie ustępują wyrobom zagranicznym, a przytem
ceny ich, nie są wyższe od cen, w ogóle u nas za krajowe wyroby praktykowanych.

Aby dać możność przekonania się o dobroci powyższych wyrobów **Warszaw-
ska Rafinerja Spirytusu** odstępuje próbne skrzynki, zawierające **20 dużych bu-
telek** w poniżej wymienionych gatunkach za **rs. 12 kop. 50**, bez względu na to,

	rs.	kop.
1 butelka Angielska gorzka	—	65
2 " Alasch Kimmel	2	—
2 " Orange	2	—
1 " Nalewki Kijowskiej	1	—
2 " Cognac	3	—
2 " Rum de la Jamaica	2	20
2 " Redłowski	1	50
1 " Chinois	1	—
1 " Spirytusu	—	90
1 " Alambik № 4	—	60
1 " Crème de Moece	1	35
1 " Benedykty	1	65
1 " Crème de Rose	1	35
1 " Anisette de Bordeaux	1	35
1 " Absynth	1	10
	Rs. 21	65
Opakowanie	1	20
Razem rs.	22	85

Nadmienia się przytem, że prózne butelki i skrzynka, w rs. 1 kop. 20 przyjmo-
wane napowrót będą. — Dla ułatwienia przesyłki pieniężnej przyjmowane będą marki
stemplowe lub pocztowe za gotówkę. — Korespondencje upraszamy nadsyłać pod adre-
sem: „Warszawska Rafinerja Spirytusu,” przy ul. Dobrej № 16. 800

Skład Win, Herbaty i Delikatesów

POD FIRMĄ

WŁ. NOWICKI,

ulica Elekoralna № 30.

Wielki wybór **Win węgierskich**, wytrawnych i maślanych oraz wszelkich in-
nych zagranicznych. Sprzedaż skuteczniejszą się także na garncie. **Cognaki i Li-
kiery** zagraniczne **Spirytualje** z Dystylarni Towarzystwa Rolniczego „Jeziorka”
pod Łomżą, znane Szanownej Publiczności ze swej dobroci. Nadto wszelkie towary
kolonialne, świeże w najlepszych gatunkach. — **Sery, Konserwy, Sledzie mary-
nowane** w puszkach, 14 sztuk 75 kop. **Minogi Elbląskie**, na sztuki i puszki.
Drożdże wiedeńskie Mautnera, świeże. **Piwo** na butelki z browaru Kijoka
i S-ki.

K. Tuma.

671R



Na nadchodzące Święta Wielkanocne
polecamy Szanownej Publiczności, po cenach przystępnych **wysta-
te**
czyste i naturalne

Wina węgierskie; białe i czerwone **Wina francuskie**, oraz wszelkie inne gatunki
win, jak niemniej **CYGARA HAWAŃSKIE** i **Likiery Zagraniczne**.

SIMON i STECKI,

Skład Główny Krakowskie-Przedmieście № 36,

Filja I-sza Nowy-Świat № 13;

Filja II-ga Elekoralna № 5.

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspakajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEWRALGIJE**
przez użycie **PERELEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN**

Każdy flakonik zawiera 30 perelek, co stanowi kilka kopielek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcja jest
powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis
etykiecie

na *Dr. Belloc*

Essencya Terpentynowa w pere-
lekach **Dr. CLERTAN** jest che-
micznie czysta.

Na każdym
flakoniku
jest podpis

Clertan
Dr. Clertan

FABRYKACJA I WYCAŁTOWA SPRZEDAŻ
19 rue Jacob w PARYŻU.
ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

Niniejszem mamy honor zawiadomić PP. Interessantów, że sprzedaż cementu

Fabryki Portland Cementu „Grodziec,”

na Warszawę i okolice, powierzyliśmy

p. **ZYGMUNTOWI MACHONBAUM**

w **WARSZAWIE**, ulica Złota № 4.

Sosnowice (stacja dr. żel. W.-W.) 28 Marca 1885 r.

669R

H. Reicher & Co.

Wyprzedaż Wyrobów Platerowanych

ze zwiżającą się fabryki

Rzodkiewicz, Zaborowski i Surzycki,

odbywa się w dalszym ciągu

po cenach o **25% zniżonych**,

aż do zupełnego wyczerpania zapasów, w **Magazynie własnym** przy ulicy **Krakow-
skie-Przedmieście № 1**, (obok owocarni Bracl Wróbel). 675R

St. Petersburgskie Chemiczne Laboratorium

Fabryka Wyrobów Perfumeryjnych



Na każdym przed-
miecie prosimy wymagać
stempel fabryki.

Prosimy zwracać uwagę
przy kupnie wyrobów na
wzeczywistość firmy.

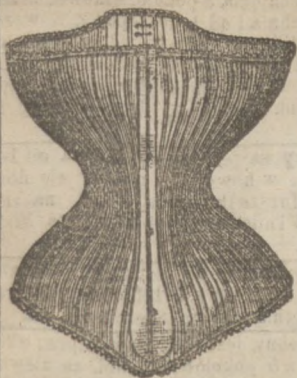
„С. ПЕТЕРБУРГСКАЯ ХИМИЧЕСКАЯ ЛАБОРАТОРИЯ”

Eau de Toilette

jako bardzo silnie odświeżająca, rzeczy-
wiście silna i wzmacniająca skórę. 664R

Kantor, fabryka i skład hurtowy w Petersburgu,
prospekt Ismailowski d. № 21.

Wyroby St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium
możno otrzymać w znaczniejszych magazynach perfumeryjnych, a także
w składach aptekarskich i aptekach w Rosyji.



Największa Parowa FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, iż oprócz kilku tysięcy tuzinów wszelkich możliwych rodzajów gorsetów z prawdziwego faszbinu i imitacji, **przygotowałem** na sezon wiosenny **specjalny gatunek** gorsetów, odznaczających się szczególnie dobrym fasonem i lekkością (cały bowiem gorset waży nie więcej nad 21 łutów).

Taniść, trwałość i jaknajlepszy fason w połączeniu z najciszejszą sumiennością są i nadal moją dewizą, czem staram się zawsze zjednać sobie łaskawe względy Szan. Publiczności.

Z szacunkiem
Wilhelm Steiner,

Fabryka: Świętokrzyszka Nr 24. 444R

Ważne dla Pań Gospodyń.

Jako reprezentant jednego chrześcijańskiego Składu, mam zaszczyt zwrócić uwagę, z powodu nadchodzących Świąt Wielkiej Nocy na nasze **nie fałszowane** posiadające wielką siłę fermentacyjną, a dotychczas nieporównane

DROŻDŻE

prasowane, Wiedeńskie

AD. IG. MAUTNERA i SYNA,
z **ST.-MARX, Wiedeń.**

Drożdże te używane są w najznaczniejszych Piekarniach tak miejscowych, jak i w większych miastach prowincjonalnych, a to od lat 20 ku zupełnemu zadowoleniu. Codziennie świeże sprowadzają się z Wiednia, aż do Wielkiej Niedzieli.

SKŁAD GŁÓWNY

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr 81, 1-sze piętro,
wprost kościoła po-bernardyńskiego, dawniej na rogu Miodowej i Senatorskiej:

Jan Uhlik, Reprezentant.

Filje na Prowincji:

Czarnecki w Mławie.
Kleid w Kaliszu.
Menzel w Włocławku.

Liwrant w Siedlcach.
Nowicki w Lublinie.
Pinkus w Kutnie.

Pisocki w Brześciu Lit.
Rosner w Białej.
Woźniak w Radomiu.

Nauka i wychowanie.

Szkoła (przygotowująca na ochotnika do Swojskiej, Żelazna Nr 27. Zawiadamia, że po skończonym egzaminie w junkierskiej szkole, przyjmie ucznia na nowy sezon. Zapis będzie od 27 Marca do 1 (13) Kwietnia, między 5-a a 7-g wieczorem. — Przełożony kapitan T. Dowgird. 678

Na mieszkanie i życie! prosi o miejsce nauczycielki, do wyregulowania samej pani w gospodarstwie domowym, lektorki, lub w ostateczności bony. — Młoda Polka inteligentna, z dobrego domu, która ukończyła 4 klasy gimnazjalne, mogąc udzielać wszystkich przedmiotów klasycznych. Oferty uprasza się zostawiać pod imieniem „Stefanji” w kiosku, Krakowskie-Przedmieście obok kościoła po Karmelickiego. 4797

Gwerner potrzebny na prowincję, znający języki: polski, francuski, ruski i niemiecki. — Pianino do wynajęcia. Wiadomość: Grzybowska Nr 4, mieszkania 13. 4846

Lekcyj muzyki i śpiewu udzielam za przystępną cenę. Ciepła Nr 8, mieszkania 2.

Bona niemka z dobrymi świadectwami, która pełniła ten obowiązek przez lat 18 w jednym domu, poszukuje miejsca. Adres: Instytutowa Nr 6, mieszkania 3. 4842

Niemka młoda, z dobrą rekomendacją, potrzebna jest zaraz. Ulica Hr. Berga Nr 3, mieszkania 3, od 5—7. 4908

Nauczycielka z wyższym patentem, potrzebna zaraz na pensję, na prowincję. Nowy-Swiat Nr 18, m. 64. 4920

Młoda niemka, z dobrym akcentem, nauka i robotami ręcznymi, z dobrą rekomendacją, szuka miejsca, lub na wyjazd, albo demiplacę. Wiadomość pod Nr 31 Świętokrzyszka, Nr 5 mieszkania. 698

Bona niemka przybyła z zagranicy, poszukuje odpowiedniego miejsca, adresy uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. S. C. 4885

Poszukuje się bony francuski. Marszałkowska 19, mieszkania 6. 4895

Nauczycielka polka poszukuje miejsca na wyjazd. Adres: Długa 23, Przechamps.

Posady i prace.

25 rubli tymczasowo nagrody temu, kto by (bez agentów) wytarzał się o posadę, dla wykwalifikowanego leśniczego, kawalera, majątkowo odpowiedzialnego. Oferty uprasza się do kantoru Kur. Warsz. pod lit. B. A. X.

Rysownik poszukuje zajęcia u pp. budowniczych i inżynierów. Oferty proszę składać pod adresem „Rysownik”. 4348

Zdolne bony niemki i piastunki do dzieci, Zpoleca kantor stróżów posad Pachaly i Freund w Toruniu. Prusy. 694

Panny podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do magazynu J. Mottier. Nowy-Swiat Nr 19. 4800

Do chlebowadwców. Rzeczywiście uzdolnionych i chlubnie poleconych ludzi wszelkich zawodów, a mianowicie: nauczycielki, nauczycieli, bony, klucznice, rządów dóbr, ekonomów, kontrolerów, gorzelanych, leśnych, maszynistów, ogrodników, w ogóle oficyalistów, techników, mają od każdego czasu do umieszczenia Drwęski i Langner w Poznaniu. 4760

Młody człowiek, nie familijny, z 12-letnią praktyką gospodarczą, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem rolnem, posiadający własne fundusze, nie żąda pensji, lecz tylko przyzwoite utrzymanie i tantiemę, stosownie do ugody. Wiadomość: Mostowa Nr 26, u p. Białowiejskiego. 4724

Potrzebny jest ekspedytor od 1 Kwietnia, kawaler. Kaucja od 400 do 500. Wiadomość: Żłota Nr 9b, od 10—12. 4855

B. urzędnik, władający językami: polskim, niemieckim, ruskim i francuskim, szuka posady korespondenta, kontrolera, ekspedytora, lub magazyniera w jakim znacznym zakładzie fabrycznym albo handlowym w Warszawie albo na prowincji. Reflektujący raczą nadesłać adres pod lit. G. M. do kantoru firmy R. Saenger, Warszawa. Długa 32. 4737

Do kwiatów potrzebne panny, podręczne i do nauki. Krucza 20, róg Żurawiej, stróż wskaże. 4649

Rządca zdolny, w sile wieku, energiczny, poszukuje posady rządcy lub ekonomy, za średnim wynagrodzeniem, mogący się powołać na rekomendację znacznych obywateli, u których przebywał dotychczas. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze tegoż pisma pod lit. F. Z. 4737

Gorzelany (kawaler), z księztwa, posiadający chlubne świadectwa z 12-letniej pracy, poszukuje odpowiedniej posady, od zaraz, lub 1 Lipca r. b. Zgłoszenia adresować uprasza się do księgarni Neumana w Włocławku.—Stielar. 682

Buchhalter z wieloletnią praktyką, zaprawdza księgi handlowe, wszelkich galezi przemysłu i handlu, systemem buchalterji podwójnej włoskiej. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenclera, Senatorska Nr 18. 684

Do odstąpienia z przyczyny otrzymania posady rządceostwo dużego domu, za zwrotem kaucji, w sumie rs. 1500. Oferty pod lit. I. W., w kantorze Kur. War. 4830

Perfumy Angielskie i Francuskie.
Olejek do Wody Kolonńskiej.
Olejki i **Essencje.**
Wodę Kolonńską.
Wodę Leśną.

ma zaszczyt polecić:

Skład Materiałów Aptecznych

Wiktora Waligórskiego,

ulica Nowy-Swiat Nr 42, w Warszawie. 611R

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko

wtedy, gdy na
etykiecie każ-
dego słoika

Fr. Liebig

wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowym. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych. 407R

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonialnych, delikatesów, materiałów aptecznych, Aptekach i t. p.

Ogrodnik posiadający chlubne świadectwa, podejmuje się uporządkowania ogrodów z całoletnią pielęgnacją, tak w Warszawie jak i na prowincji, również zakładaniem takowych. Wiadomość: Chmielna Nr 11, u stróża.

Potrzebna jest panna przychodnia do introligatorni. Aleja Jerozolimska Nr 24. 6

Zdolna kucharka poszukuje miejsca. Ulica Piękna Nr 21, mieszkania 33. 4896

Cytrę koncertową kto ma do sprzedania, raczy zgłosić się na Nowolipie Nr 4, m. 2.

Masło solone, wyborowe, na pudry i funty do sprzedania w zakładzie mlecznym „Czerski”. Aleja Ujazdowskie Nr 12. 4736

Do wyrobu sztucznych kwiatów, jest do sprzedania komplet żelaztwa, za przystępną cenę. Długa 25, dom Zweigenhafta, mieszkania 18, od 9 do 12. 4712

Portepian o 7-u oktavach i garnitur mebli z orzechowego drzewa, aksamitem kryty, do sprzedania. Róg Kruczej i Wilezej Nr 8, mieszkania 4. 4700

Kiebasy śledzianowskie, salami, poledwileg, karkowinę, szynkę, głównie litewską, poleca Chmielowski. Miodowa 4. 4058

Suknie, dolmany, okrycia, ubrania nowe i smażone używane wyprzedają się. Sklep B. Korpaczewskiego, Nowy-Swiat 42. 634

Ser słodko-śmietankowy, funt kop. 30, poleca Chmielowski, Miodowa 4. 4465

Pianino moone, dzwięczne. Hoża Nr 18a, mieszkania 12, do pierwszej. 670

Mebli garnitur z portiera do sprzedania, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość w domu Nr 67, Nowy-Swiat mieszkania 2. 674

Portepian mahoniowy o 7 oktavach, para łózek rs. 55, komoda z toaletą rs. 40, stół rs. 12, orzechowe, do sprzedania za przystępną cenę. Nowe-Miasto Nr 31, mieszkania 8.

Nagrody rs. 25 i więcej, stosownie do posady otrzyma ten, kto znajdzie dla młodego człowieka, ładnie piszącego, mającego kaucję, biurowe zadanie, zarząd domu lub inne. Oferty w kantorze Kur. Warsz. Nr 5. 4904

Dobrze obeznany człowiek z prowadzeniem pasieki, życzy sobie przyjąć obowiązek na stałą pensję. Adres: Ul. Wspólna Nr 12, mieszkania 20. 4905

Do magazynu żalobnego, Krakowskie-Przedmieście, resursa obywatelska, potrzebne panny do sukien, zdadne i podręczne.

Kucharka niemka potrzebna zaraz, z dobrymi świadectwami. Warecka 7, mieszkania 14. 4874

Potrzebny jest administrator do dwóch interesów, z kaucją rubli 3,000, mieszkanie, opał, światło, pensja. Wiadomość: Żłota Nr 9B, mieszkanie Nr 11, od 10—12 w południe i od 3—5.

Potrzebny rządca domu, z kaucją 750 rs., pensją rs. 275, od 8 Kwietnia. Wiadomość: Chmielna 64g, mieszkania 7, do 12-tej. 4887

Starsza panna, znająca doskonale krawiectwo, mówiąca po francusku i rozumiejąca niemiecki, może znaleźć korzystne pomieszczenie, jako zarządzająca jednym z większych magazynów w Cesarstwie. Wiadomość w Biurze Nauczycielskim Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście Nr 36, wprost Saskiego Placu. 4882

Kupno i sprzedaż.

Dywany wschodnie, zachodnie, strzyżone, dygładkie, serwety, chodniki, dery, koldry, „najlepiej kupić” w głównym składzie Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65 (w podwórzu). 604

Wyprzedaż!!! Kasztanów kilka tysięcy, od 6 do 12-letnich, w pięknych koronach, jakoteż i drzewa owocowe w rozmaitych gatunkach, znane z dobroci, gdyż ogród ten zaszczycony kilkoma medalami, i takowe sprzedaje się po najniższej cenie w ogrodzie Kalinowskiego w Łowiczu. 677

Trumny i wieńce metalowe, od najskromniejszych do bardzo ozdobnych, w wielkim wyborze, najtaniej sprzedaje fabryka wyrobów metalowych L. Tarnowskiego. Nr 4, Czysła Nr 4. 3660

Mebel do sprzedania z 5-u pokoiów, bardzo

ładnie. Sienna 4, stróż wskaże. 4805

Wędliny litewskie, świeży transport. —

Chmielna 42. 4735

Szafy sklepowe z zegarem, szufladkami i

smalą kontuar za rs. 35. Ordynacka Nr 7, u parasolnika. 4742

Śmietana wiejska, masło co tydzień świeże.

Marszałkowska 65, w podwórzu. 4753

Portepiany używane: Małeckiego, Hofera,

Poraz pianino zagraniczne za rs. 280. Nowy-Swiat Nr 46.—W. Słodziński. 2909

Kupuje książki, sztuchy, obrazy, porcelanę,

kryształ, brzozy, zegary, wyroby złote, srebrne, materje, pasy, dywany, szale, meble, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia B. Bolcewicz. Saski Plac Nr 5 róg Królewskie. 201

Portepian z powodu wyjazdu do sprzedania. Nowomiejska 16, mieszkanie 3. 4144

Szynki litewskie i różne wędliny na Święta. Mokotowska Nr 6, 2-gie piętro, mieszkania Nr 6. 657

Garnitur mebli orzechowych, brokatową kry-

ty, szafa, jesionowa i lustro stojące, konsolka, wszystko mało używane do sprzedania, za cenę przystępną. Wiadomość w kantorze wynajmu powozów, Aleja Jerozolimska Nr 3. 4802

Encyklopedji kościelnej pierwszych tomów poszukuje antykwariat C. Wilanowski w Warszawie, Bracka 7. 4746

Mebie do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umebłowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, oraz firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskazuje. 4555

Mebie z pięciu pokojów do sprzedania: komoda, lustra, stoliki okrągłe, ozdobne, krzesła fantazyjne, koczka buduarowa, ottomana, szafy do bielizny i ubrania, biurko nieckie i damskie, łóżka piękne, tualeta wytwornej roboty, kolumny, komody, szafy, z jadalni umebłowanie dębowe, portjery, firanki, lampy wiszące, oprócz tego sprzęty domowe i gospodarskie, tanio do sprzedania. Bracka 12, stróż wskazuje. 4821

Rajanię! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje śpiężnie i tania; także kupuje złoto, srebro i drogocenne kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65. 448

Czapki męskie, sukienne, w rozmaitych formach: wojskowe, uczniowskie do wszystkich szkół i liberyjne, wykonane we własnym warsztacie, najkorzystniej kupować u Truchlińskiego, Marszałkowska 65. 626

Mebie. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskazuje. 4810

Mebie: garnitur czarny bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szafy rozbiierane, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalka, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania, razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26, mieszka 14. 4546

Antykwariat Cezarego Wilanowskiego w Warszawie, ul. Bracka 7, kupuje stale: książki starożytne i nowe, numizmaty, medale, autografy, sztychy, miniatury i wszelkie ciekawsze zabytki sztuki. 4745

Mebie: Garnitur czarny i orzechowy, piękne urządzenie jadalnego pokoju dębowe, lustra, firanki, dywany tremo i inne różne meble z kilku pokojów bardzo tanio do sprzedania. Twarda 6, pierwsze piętro front, 8 mieszkania. 4704

Mebie do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony i napoleontowy, szafy rozbiierane tremo, szeslong, biurko, stolik do kart, firanki, Chmielna 8, wprost kapieli Dyana, mieszkania 7. 4734

z powodu niespodziewanego wyjazdu, jest do sprzedania całe urządzenie salonu, z lustrami i portjerami za 3-cią część kosztu. Żurawia 27a, 1-e piętro. 4867

Wyprzedaz magazynu mebli, po niepraktykowanych niskich cenach różne garnitury, szafy, krzesła, szeslongi i inne meble. Marszałkowska 54, przez się w podwórzu.

Garnitur mebli mało używany ze stołem, do sprzedania tanio. Plac Zamkowy 97, mieszkania 9. 4858

Do sprzedania w kantorze Hotelu Niemieckiego wazon rzeźbiony, marmurowy antyk, sześć stóp wysoki, kopuła, wieniec z winnych liści i owoców, 35 cali średnicy.

Waga 500 funtów garnkowego do ciasta, utrzymywano dziś ze wsi. Skład drożdży, Leszno 2, w podwórzu. 696

z powodu wyjazdu, tanio do sprzedania: czarny garnitur mebli bordo kryty, z dwiema portjerami, stół jadalny, biurko, 4 figury z kolumnami i inne domowe sprzęty. Widok 14, mieszkania 4. 4847

Mieszanka. Kilkadziesiąt pudów mieszanki, na grunta średnie, po cenie niskiej, do sprzedania. Siła kielkowania sprawdzona. Adres: Rymarska 6. J. Krasuski. 4836

Książki tanio do sprzedania, najwięcej: Romanse we francuskim, polskim, włoskim i angielskim języku, oraz „Ateneum” z dwóch lat ostatnich, „Revue des deux monde”, także i „Bibl. Warszawska”. Można widzieć od 12-tej do 5-tej. Nowy-Swiat 18, m. 7. A.

litewska wędlina. Szynki, kiełbasy, polewien i jółgęski, z powodu nadchodzących świąt Wielkanocnych są do sprzedania w sklepie pieczywa. Wronia 26. 4884

Wieża transport wędliny litewskiej, oraz nasza doskonała, nadejdzie na nadchodzące święta. Ul. Nowogrodzka 18a, m. 17

Portepian wiedeński, modny, prawie nowy, do sprzedania. Bracka 5, m. 21, w oficy.

Siedzie pocztowe, znane ze swej dobroci, w Strykach po 25 sztuk (cena rs. 1 kop. 60) i po 50 sztuk (cena rs. 3) jak również siedzie marynowane, naszerowane po 75 kop. za puszkę, oraz uliki i siedzie angielskie na beczki i kopy poleca A. W. Koczalski. Królewska 10, telefon 246. 4879

Portepiany Bektera, pianina Rönische i Hartmanna, harmonie amerykańskie do sprzedania i wynajęcia, w składzie A. Werner, Senatorska 16, róg Białostockiej. 4919

Portepian Kralla rs. 330, Zdrodowskiego 230, wiedeński krótki, czarny 130. Nowy-Swiat 68. Stojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 4911

Plachę stalową, grubości zwyczajnego papieru, kto może dostarczać, pozostawi adres w kiosku, Plac Zielony. 699

Nasło i wędliny litewskie do sprzedania. Ulica Bracka 15, mieszka 5. 4875

Garnitur mebli wyszlanych, z powodu wyjazdu do sprzedania: kanapa, 2 fotele, 6 krzesel, firanki, lustra, lampy i t. p. domowe rzeczy. Włodzimierska 14, m. 16. 4912

Szeslong skórą kryty, dobrej roboty za rs. 36 jest do sprzedania. Ul. Nowy-Swiat 57, mieszkania 19. 4868

Garnitur czarnych gustownych mebli, lustra wielkie, krzesła fantazyjne, kredens, stół wielki, krzesła, szafka lustrzana, tremo buduarowe, biurko, szafa, kolumny, kandelabry, żyrandol, firanki z gzymsami, toaleta, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszka 4.

Interesa handl. i majątk.

Plac frontowy do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich, pomiędzy dwiema ścianami domów 3 piętrowych, w pobliżu Placu S-go Aleksandra, mający powierzchnię 2,029 lok. □. Wskutek taniości materiału budowlanego i łatwości o robotnika, oraz uważając na centralny punkt miasta, interes ten dla chcących budować jest bardzo korzystny. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera War. pod lit. W. K. 4696

Sklep wiktuałów z dystrybucją, do sprzedania zaraz. Chmielna 44. 4687

Łowark włók 11, kolejną Wiedeńską, do sprzedania za niską cenę, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Saski Plac 7, m. p. Kiryzenko. 4798

Sklep z pieczywem, owocami i nabiałem, zaraz do sprzedania, z powodu słabości właścicieli, za cenę przystępną. Wiadomość: Bracka 17. 4849

Pardzo korzystny interes. Handel hurtowy i detaliczny znany w Warszawie, w środku miasta, egzystujący od lat kilkunastu, z wyrobioną klientelą, obracający kapitałem do 60 tysięcy rubli rocznie, przynoszący czystego dochodu do 8 tysięcy rubli rocznie, jest do zamiany na mniejszy majątek ziemski, lub kolonję, w okolicy rogatki Wolskich lub kolei Wiedeńskiej, z ogrodem owocowym i inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość: ulica Chłodna 8, mieszkania 21. 4729

Wierzawy majątku ziemskiego włók 10 do 12 poszukuje się. Oferty składać proszę w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana & Frenclera, Senatorska 18, pod lit. M. J. 675

Apteka z komiorem urządzoną, do sprzedania zaraz, obrót roczny do trzech tysięcy rubli. Wiadomość u p. kapitana Zacharew, szpital Ujazdowski. Może być wypuszczoną w dzierżawę. 4703

Kto wypożyczy na dobrą hypotekę rs. 4,000 dla zmiany summy hypoteecznej, otrzyma procent 9% i za prowadzenie meldunków mieszkanie. Wiadomość: Leszno 54, mieszkania 10, rano do 9-tej, po południu od 2-ej do 4-tej. 4719

Rs. 20,000 potrzebne są na 1-y i 2-y hypoteki bez długów, na posesję przy Alei Jerozolimskiej, pożądana by była suma nielotnych. Wiadomość: ulica Wileza 1687B, nowy 2 m. pomiędzy godzinami 3 i 5 po południu, pośrednictwo wyłączone. 4717

Dzierżawa donacyjna do odstąpienia, na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość: ulica Wspólna 32, mieszkania 14; każdodziennie od godziny 10 do 12 w południe.

Utrzymanie dla rodziny: kto posiada kapitału rs. 400, na założenie sklepu spożywczego. Wiadomość u właściciela domu № 38c przy ulicy Nowolipki. 4112

Magle dobrze procentujące, z przyczyn zmiany interesu, zaraz do sprzedania. Nowy-Swiat 40. 4126

Rs. 1,200 potrzeba na hypotekę domu. Wiadomość: Pawia 21, u p. Jaworskiego. 4430

Poszukuje wspólnika, do interesu handlowego komisowego jednego ważnego przedmiotu, z kapitałem 15,000 rs. — Wiadomość: Nowogrodzka 3, mieszkania 15, prawa oficyjna, od 6-tej wieczór. 633

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość u rządy domu Wileza 17, róg Marszałkowskiej. 4721

Sklep wiktuałów i materiałów piśmiennych, przy gimnazjum żeńskim, do sprzedania. Wileza 17d. 665

Łęgrzewy skład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 6

Sklep galanterijno-norymberski, do sprzedania każdego czasu, z wyrobioną firmą, wartości około 5 do 6 tysięcy rubli; gotówka nie jest wymagana. Oferty pod lit. N. G., składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18. 4878

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu interesów rodzinnych. Ogrodowa 40. 4878

Polwarczek około włók 12, w guberni warszawskiej, do sprzedania osobom ruskiego pochodzenia. Marszałkowska 19, m. 6. 4894

Do sprzedania zakład najmu karet. Ul. Chmielna 3. — Tamże do zbycia garnitur mebli, otomanka i maszyna do szycia. 4898

Rs. 5,000 do umieszczenia na 1-szy numer domu murowanego w Warszawie. Wiejska 16, mieszka 4. 4899

Rs. 2,000 do umieszczenia, na pewny numer domu drewnianego, lub placu w Warszawie. Wiadomość: Leszno 39, m. 4. 4903

Do sprzedania z wolnej ręki zaraz 6 morg gruntów, w Częstochowie, w których są kamieniołomy wapienne, żółte i białe. Może być i dom murowany jednopiętrowy sprzedany, z obszernym podwórzem, z zabudowaniami gospodarskimi i ogrodem. Wiadomość w drukarni M. Stochelskiego w Częstochowie. 4871

Sklep spożywczy oraz mączny, z powodu słabości do sprzedania zaraz. Ordynacka 2.

Dzierżawa kolonji pod Warszawą, lub Wspólnika do mlecznego gospodarstwa. — Marszałkowska 54, mieszkania 3. 4909

W Częstochowie na Jasnej Górze, jest do sprzedania plac po spalonym domu, z dwiema piwnicami dużymi z cegły murowanymi, pomiędzy dwoma fajermurami jednopiętrowymi, w dobrym punkcie, przy ulicy obok handlu win, firmy Ferencowicz. Długość placu 117, a szerokość 20 lok., ogród owocowy długości 47, a szerokości 24 łokcie; także 2 morgi gruntu blisko przy domu, za rs. 1800. Wiadomość u Wincentego Klauze w Częstochowie. 4883

Potrzeba 2,500 rs. dla pojedynczej osoby w procencie mieszkanie i utrzymanie, w pięknej miejscowości pod Warszawą, konie na żądanie, gwarancja zupełna. Oferty pod lit. H. O., w kantorze Kurjera. 4897

Lokale.

Od 1-go Kwietnia, pokój z oddzielnym wejściem, do wynajęcia. Wiadomość: Świętokrzyska 39, mieszkania 23, drugi dom od Marszałkowskiej. 689

Wiedzy ogródkami, mieszkaniami wysokie, suche, słoneczne. Parter: 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, skład, rs. 330 rocznie; pierwsze piętro: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, rs. 180; piwnice oddzielne, góra wspólna, od Wielkiejnoy. Od Kopernika Oboźna, Dobra 8, ku Tamec. 4583

Obszerne warsztaty, budynki fabryczne, stojące, wozownie, różne lokale do wynajęcia. Sienna 8a, 1-szy dom za ulicą Żelazną. 4631

Do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia z przedpokojem rs. 168 rocznie. Na parterze 1 pokój, przedpokój i kuchnia rs. 120. 1 pokój obszerny zdatny na szynk, sklep, fabrykę, lub t. p. rs. 120, oraz inne drobne lokale tanio. Bugaj 4. 4444

Pokój umebłowany przy rodzinie, do wynajęcia od Wielkiejnoy, na żądanie może być z całodziennym utrzymaniem. — Tamże można się egzercytować na dobrym fortepianie. Krakowskie-Przedmieście 36, mieszkania 11. 4311

Obszerne lokale, w środku miasta, na 1-m piętrze, z balkonem, złożony z 7-u pokojów, przedpokojem, pasażem, pokojem dla służby, kuchnią i spiżarnią, do wynajęcia każdego czasu. Przytem może być stajnia i wozownia. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18. 689

Stajnia i wozownia z mieszkaniami jest do wynajęcia. Chłodna 45. 4765

Apartment do wynajęcia od 1-go Lipca Ar. b., składający się z 10-u pokojów, przedpokojem, kuchnią, wateklozetem, wodociągiem i kapieli. Krakowskie-Przedmieście 52, dom Fajansa. Tamże pokój i przedpokój kawalerski na 3-em piętrze do wynajęcia. 4666

Sklep do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Plac Witkowskiego 3. 4715

z powodu przekształcenia interesu, duży, piękny sklep, wytwórnie urządzony, w najlepszym punkcie, do odstąpienia. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. S. R. 3525

Sklep do wynajęcia zaraz, przy ulicy Miódowej i Długiej, w narożnym domu № 17.

Potrzebny jest zaraz 1 lub 2 pokoje z kuchnią dla chorej, w pobliżu Brackiej, na miesiąc. Adres: kiosk, róg Marszałkowskiej i Hożej pod literami M. C. 4883

3 pokoje przedpokój i kuchnia, 2-e piętro, front, do wynajęcia od 8-go Kwietnia. Tamka 8. 4881

Pokój duży, kuchnia, frontowa, na dole, miesięcznie rubli 9. Mostowa 14. 4915

3 pokoje, kuchnia, do wynajęcia od 8 Kwietnia. Nowy-Swiat 12. 4907

Zaraz do wynajęcia 1 pokój umebłowany, z osobnym wejściem, przy rodzinie. Nowolipie 4, drugi dom od ulicy Przejazd. 4913

Od 1 Kwietnia: 2 pokoje, przedpokój kuchnia, zlew, miękka woda, rs. 16 miesięcznie. Szaraban dwuosobowy za 125 rs. Wileza 17B. 4870

Zaraz do wynajęcia 3 pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia i od 1-go Lipca r. b. wszelkie mieszkania, od jednego do czterech pokojów, zlew i wodociąg w każdej kuchni. — Dom czysty i suchy, pomiędzy ogrodem położony, przy ul. Prostej 4, drugi dom od rogu Twardej. 4880

Dwa sklepy są jeszcze do najęcia od 1-go Lipca r. b. w nowo budującym się domu przy ulicy Marszałkowskiej 39, na rogu Chmielnej. Wiadomość: ulica Długa 17, mieszkania 1. 4891

Sklep obszerny i pokój z kuchnią zdatny dla szynk wódek i piwa, lub na spożywczy, od 1-go Kwietnia. Freta Szeroka 12.

Lokal potrzebny jest od 1-go Lipca, składający się z 5 pokojów, kuchni, ze zlewem i wodociągiem, przy Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej lub Ujazdowskiej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. A. G. 4780

Pokój z osobnym wejściem na dole, jest do najęcia od 1-go Kwietnia r. b. Wiadomość w Magazynie E. Białkiewicz, Niecała 12.

Boniesienia rozmaite.

Mariage. Kawaler lat 31, obywatel ziemski, katolik, z dobrej rodziny, nazwisko z tytułem, pragnie zaślubić pannę lub wdowę bogatą, a przynajmniej zamożną, wiek, wyznanie wiary, narodowość, wykształcenie, przeszłość, zależą od poznania osoby; pośrednictwo nie wyłącza się. Oferty proszę składać, jeżeli można z fotografią, w kantorze tegoż pisma, pod lit. A. B. C. D. 101. Zapewnia się zupełną dyskrecją. 4869

Fabrykę kufrow, waliz, toreb i galanterji skórzaney „Breymeyer” przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Sukienki, bielizna, fartuszyki dziecięce i Spensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszka 9. 250

Przyjmuje się w każdym czasie ciasto do pieczenia. Chmielna 24. 691

Mleczarnia, która przez lat kilka egzystowała przy ulicy Chmielnej 25, przeniesioną została na tę ulicę pod № 11. Sprzedaż mleka i śmietanki w podwórzu.

O pożyczkę 30 rubli. Odwołuje się młody człowiek do litościwych i zamożnych sere warszawian, tu w Warszawie stale mający zajęcie, bez poręczenia, poręczenie słowo, ratami miesięcznymi po rs. 10, obowiązując się wypłacać. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma, pod literami L. F. G. 4892

Akuszerka W. D., Bednarska 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrekcji w osobnych i wspólnych pokojach, umieszczenie dziecka, właściwa opieka zapewnia się, cena przystępna. 4688

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska 15. 4792

Mamy znajdą dogodny pomieszczenie, poradę, pomoc, oraz dyskrekcję, u akuszerki miejskiej p. Kuznik (polki), Dominikanerplatz 2a, we Wrocławiu. 695

Mamka młoda, lat 21, mężatka, mąż w wojsku, po pierwszym dziecku, przybyła z prowincji i poszukuje miejsca. Róg Pańskiej i Wroniej 77b, wiadomość u stróża.

Mamki miejskie i wiejskie są przy ulicy Tamka 11. 4743

Mamka ze świeżym pokarmem, młoda, przystojna, bez długów. Nalewki 9, wiadomość u stróża Marcina. 697

Mamki ze świeżym pokarmem, u akuszerki Śliska 32, róg Komitetowej. 4877

Mamki, jedna z czteromiesięcznym pokarmem. Widok 21a, u akuszerki. 4876

Nasło ze słodkiej śmietanki, świeżo zrobione, na święta nadejdzie w wielką sobotę wieczorem. Elekoralna 31, m. 3. 4901

Mamki bez długów, są u akuszerki A. Piotrowskiej. Grzybowska 22. 4917

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Pańskiej 19. 4914

Mamka młoda, pokarm świeży, bardzo obfity, bez długów, u akuszerki. Wspólna 6.

Pokoik do wynajęcia umebłowany, usługa, samowar, 10 rubli miesięcznie, oraz do sprzedania: szafa, szeslong, stolik do kart, wszystko w dobrym stanie, cena przystępna. Wspólna 32, mieszkania 18. 4771

Zielony Plac 3. Dwa mieszkania partowe do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b. — Tamże kareta do sprzedania. 4730

Pinczer angielski (suka), biały, na uszach znaki brunatne i także w łaty ciemne, z czarną obrozą i kłódzka, zginał w piątek rano. Kto go odprawdzi na ulicy Szkolnej 1, mieszkania 7, otrzyma nagrodę. 4863

Maginą pudel czystej rasy, biały, z ostrzyżonym pyskiem i łapami, z obrozą metalową. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić pod № 18, ulica Okopowa, za nagrodą. 4900